

www.pip.gov.pl

Ukazuje się od 90 lat



Inspektor Pracy

Miesięcznik Państwowej Inspekcji Pracy

Nr 10 (440) 2019





7 Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę

16 Inauguracja kampanii prewencyjnej PIP



Do sektora przetwórstwa mięsa adresowana jest kampania prewencyjna PIP zatytułowana „Dobry przepis na bezpieczeństwo”, którą zainaugurowano 30 września 2019 r.



24 Tragedia po wypadku

8 Międzynarodowa konferencja we Wrocławiu

„Szanse i wyzwania dla świata pracy w erze 4.0” to temat międzynarodowej konferencji z okazji 100-lecia Państwowej Inspekcji Pracy. Konferencja odbyła się w Ośrodku Szkolenia PIP we Wrocławiu i zgromadziła przedstawicieli Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy, Międzynarodowego Stowarzyszenia Inspekcji Pracy, Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, Międzynarodowej Organizacji Pracy, szefów i ekspertów inspekcji pracy z 17 państw UE.

Wydawca: Główny Inspektorat Pracy
Redaktor prowadzący: Beata Pietruszka-Śliwińska. Redaktor techniczny: Paula Buler
Adres: ul. Barska 28/30, 02-315 Warszawa, tel. 22 39 18 314; inspektor-pracy@gip.pip.gov.pl
ISSN 0239-3417 Nakład: 1600 egz. Drukarnia: KOLUMB w Chorzowie

- 3 W SEJMIE RP
- 4 Wiadomości nie tylko z kraju
- 7 Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę
- 8 Międzynarodowa konferencja 4.0 we Wrocławiu
- 14 Rola PIP w zapewnieniu bezpiecznych i higienicznych warunków pracy na przestrzeni 100 lat
- 16 Inauguracja kampanii prewencyjnej PIP
- 18 Międzynarodowa konferencja – fotorelacja
- 20 Wzajemny szacunek, zaufanie i lojalność – Józef Bajdel, Okręgowy Inspektor Pracy w Krakowie, w rozmowie z „Inspektorem Pracy”
- 23 Finał konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”
- 24 Tragedia po wypadku
- 28 Szanuj siebie i swój podpis – wywiad ze Zdzisławem Kowalskim, kierownikiem Oddziału w Kłodzku Okręgowego Inspektoratu Pracy we Wrocławiu
- 32 Inspektor nadaje w eterze – rozmowa z Waldemarem Sznajderem, prezesem Polskiego Związku Krótkofalowców
- 35 Biblioteka
- 36 Wiatr przyczynił się do śmierci człowieka



Okładka: fot. J. Kałek



W SEJMIE RP

Rada Ochrony Pracy na posiedzeniu 10 września 2019 r. w siedzibie Sejmu przyjęła stanowisko w sprawie zatrudniania na podstawie umów cywilnoprawnych. Problematyka ta była tematem obrad plenarnych Rady 28 sierpnia, podczas których swoje doświadczenia kontrolne w tym zakresie przedstawiła Państwowa Inspekcja Pracy.

ROP o umowach cywilnoprawnych

W stanowisku przypomniano, że inspekcja pracy od wielu lat wskazuje powierzenie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych w warunkach, w których powinna być zawarta umowa o pracę, jako jeden z istotnych problemów na naszym rynku pracy. Podkreślono wysiłek inspektorów pracy, dzięki któremu każdego roku wiele osób wykonujących wcześniej pracę na podstawie umów cywilnoprawnych lub bez żadnej umowy otrzymuje umowy o pracę.

Rada uznała, że proponowane m.in. przez inspekcję pracy wprowadzenie zasady domniemania istnienia stosunku pracy lub przyznania inspektorom uprawnień do wydawania decyzji administracyjnych przekształcających umowę cywilnoprawną w umowę o pracę w sytuacji, gdy praca świadczona jest w warunkach charakterystycznych dla stosunku pracy, wymaga pogłębionej anali-

zy i dyskusji między partnerami społecznymi. Pozytywnie oceniła działania prewencyjne PIP, w tym kampanie promocyjno-informacyjne, dotyczące zgodnego z prawem zatrudniania. Opowiedziała się za uświadamianiem zatrudnionym negatywnego wpływu umów cywilnoprawnych na wysokość przyszłych emerytur. Wsunęła postulat, aby przeprowadzić ogólnopolskie badanie skali niezgodnego z prawem zjawiska zastępowania umów o pracę cywilnoprawnymi.

W drugim punkcie obrad Rada Ochrony Pracy rozpatrzyła temat „Kompleksowa informacja o zawodach jako instrument wspomagający dobór do zawodu i zatrudnienie”.

W posiedzeniu uczestniczyli: Zastępca Głównego Inspektora Pracy Dariusz Mińkowski i Dyrektor Departamentu Prawnego GIP Wojciech Gonciarz. (D. D.)

Z ogromnym żalem przyjąłem wiadomość o śmierci Marszałka Seniora Sejmu RP

Kornela Morawieckiego

bezkompromisowego działacza opozycji antykomunistycznej, założyciela i przewodniczącego Solidarności Walczącej, polityka i naukowca. Żegnamy Wielkiego Patriotę, dla którego dobro ojczyzny i interes społeczny stanowiły fundament i cel życia. Niepodległa Rzeczpospolita straciła orędownika praw człowieka, obywatela i pracownika.

Panu Premierowi Mateuszowi Morawieckiemu składam wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca

Wiesław Łyszczek
Główny Inspektor Pracy

Odszedł do Pana Wielki Polak, Patriota i Ojciec, Marszałek Senior Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

śp.

Kornel Morawiecki

Panu Premierowi Mateuszowi Morawieckiemu,

Rodzinie i Przyjaciołom

oraz wszystkim pogrążonym w smutku i modlitwie składam wyrazy głębokiego współczucia.

W imieniu członków Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP

Poseł Janusz Śniadek, przewodniczący

Wiadomości nie tylko z kraju

Ze słowacką inspekcją pracy

W dniach 9-11 września 2019 r. na zaproszenie Dyrektora Generalnego słowackiej Państwowej Inspekcji Pracy **Karola Habiny** delegacja PIP pod kierownictwem Głównego Inspektora Pracy **Wiesława Łyszczka** przebywała z wizytą w Ośrodku Szkolenia słowackiej Inspekcji Pracy w Malej Lucivnie. Obecni byli także: Zastępca Głównego Inspektora Pracy **Bogdan Drzastwa**, Dyrektor Departamentu Legalności Zatrudnienia GIP **Jarosław Leśniewski** oraz **Sławomir Szempliński**, główny specjalista w Sekcji Współpracy z Zagranicą GIP. Głównym celem wizyty było podpisanie nowego dwustronnego porozumienia o współpracy pomiędzy obydwojema urzędami, które zastąpiło dotychczasowe porozumienie z 2013 r.

Przy pomniku św. Jana Pawła II

8 września 2019 r. w miejscowości Tuligłowy odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika św. Jana Pawła II pod Tuligłowskim Krzyżem. W uroczystości wzięli udział Główny Inspektor Pracy **Wiesław Łyszczek** oraz Zastępca Głównego Inspektora Pracy **Bogdan Drzastwa**. W wydarzeniu uczestniczyli także Zastępca Okręgowego Inspektora Pracy w Rzeszowie **Aneta Gronowicz**, Okręgowy Inspektor Pracy w Krakowie **Józef Bajdel** oraz pracownicy Głównego Inspektoratu Pracy. Przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy

złożyli wiązankę kwiatów pod pomnikiem św. Jana Pawła II. Wydarzenie to połączone było ze 110. rocznicą koronacji Cudownej Tuligłowskiej Ikony, 10. rocznicą rekoronacji oraz 40. rocznicą pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny w Sanktuarium Matki Bożej Dobrej Nadziei w Tuligłowach. Wicedyrektor Departamentu Kadr i Szkoleń w Głównym Inspektoracie Pracy **Iwona Hadacz** odczytała listy od Wicepremiera **Piotra Glińskiego** i Prezesa PIS **Jarosława Kaczyńskiego**, skierowane do uczestników pielgrzymek do Sanktuarium Matki Bożej Dobrej Nadziei. Po uroczystości poświęcenia pomnika przez Arcybiskupa **Józefa Michalika** w sanktuarium została odprawiona Msza Św. Dziękczynna.

Obchody święta Krajowej Administracji Skarbowej

20 września 2019 r. w Gdyni odbyły się centralne obchody Dnia Krajowej Administracji Skarbowej, połączone ze 100-leciem Odrodzenia Polskiej Skarbowości. W uroczystościach Głównego Inspektora Pracy reprezentował **Bogdan Drzastwa**, Zastępca Głównego Inspektora Pracy. Obchody święta Krajowej Administracji Skarbowej rozpoczęły się uroczystą Mszą Św. w bazylice kolegiackiej Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Gdyni, której przewodniczyli Ks. Arcybiskup **Sławoj Leszek Głódź**, Metropolita Gdański i Ks. Arcybiskup **Andrzej Dzięga**, Metropolita Szczecińsko-Kamieński. Po Mszy Św. nastąpił przemarsz pracowników Krajowej Administracji Skarbowej i zaproszonych gości na Skwer Kościuszki, gdzie przy okręcie ORP Błyskawica odbył się uroczysty apel, podczas którego wręczone zostały odznaczenia pracownikom i funkcjonariuszom KAS.

Ruszyła akcja „Tydzień Przedsiębiorcy”

W Warszawie 23 września 2019 r. odbyła się inauguracja organizowanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych „Tygodnia Przedsiębiorcy”. Tegoroczna edycja odbywa się pod hasłem „Zatrudniam legalnie – pracuję legalnie”. W konferencji uczestniczył Zastępca Głównego Inspektora Pracy **Dariusz Mińkowski**. Spotkanie otworzyła prof. **Gertruda Uścińska**, Prezes ZUS, podkreślając strategiczną współpracę z Państwową Inspekcją Pracy. Celem tegorocznej akcji jest promowanie legalnych form zatrudniania pracowników oraz związanych z tym korzyści. Główny Inspektor Pracy **Wiesław Łyszczek** skierował list do uczestników spotkania, który odczytał Dariusz Mińkowski. W ramach zaangażowania w „Tydzień Przedsiębiorcy” inspektorzy pracy w poszczególnych jednostkach ZUS na terenie kraju poprowadzą dyżury eksperckie dla przedsiębiorców. Dariusz Mińkowski wzięł udział w debacie panelowej pt. „Wyzwania na rynku pracy a ubezpieczenia społeczne”.

Pożegnanie Ojca Huberta Czumy SJ

Główny Inspektor Pracy **Wiesław Łyszczek** i Okręgowy Inspektor Pracy w Warszawie **Jolanta Koszałka** wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych legendarnego kapelana „Solidarności”, działacza opozycji w PRL, Honorowego Obywatela Radomia Ojca **Huberta Czumy SJ**. Odbyły się one 23 września 2019 r. w Radomiu. Uroczysta Msza Żałobna została odprawiona w Katedrze pw. Opieki Najświętszej Maryi Panny w Radomiu pod przewodnictwem Biskupa Radomskiego **Henryka Tomasika**. Obecni byli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, wojska, były poczty sztandarowe policji, straży miejskiej, radomskich szkół. Swojego kapłana żegnali członkowie NSZZ „Solidarność”. Minister **Andrzej Dera** odczytał list od prezydenta RP **Andrzeja Dudy**, a Minister **Marek Suski** – list od Premiera **Mateusza Morawieckiego**. Po Mszy Świętej w kościele katedralnym zasłużony kapłan i zakonnik spoczął w grobowcu zakonnym oo. jezuitów na cmentarzu komunalnym w Radomiu.

Obradowała Rada Dialogu Społecznego

18 września 2019 r. w Centrum Dialogu Społecznego „Dialog” w Warszawie odbyło się posiedzenie plenarne Rady Dialogu Społecznego. W obradach uczestniczył Główny Inspektor Pracy **Wiesław Łyszczek**. W posiedzeniu pod przewodnictwem Przewodniczącej Forum Związków Zawodowych **Doroty Gardias** brali udział przedstawiciele rządu, m.in. Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej **Bożena Borys-Szopa**, Sekretarz Stanu w MRPiPS **Stanisław Szwed** oraz liderzy reprezentatywnych organizacji związkowych i organizacji pracodawców. W trakcie obrad odbyła się debata na temat projektu ustawy budżetowej na rok 2020. Partnerzy społeczni w trakcie posiedzenia omówili także długoterminowe wyzwania dla hutnictwa i przemysłu ciężkiego.

W sprawie eurodelegowania

W Hamburgu odbyły się 11 i 12 września 2019 roku warsztaty zorganizowane w ramach V edycji projektu „Eurodelegowanie”, koordynowanego przez Krajowy Instytut Pracy, Zatrudnienia i Kształcenia Zawodowego (INTEFP) we Francji. W kolejnej edycji projektu, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej, uczestniczą przedstawiciele 16 państw członkowskich UE, europejskich partnerów społecznych oraz środowisk naukowych. Celem warsztatów było uzgodnienie planów wspólnych inicjatyw międzynarodowych pomiędzy partnerami projektu oraz omówienie możliwości współpracy organów inspekcji w odniesieniu do wykrywania i regulowania najbardziej skomplikowanych przypadków oszustw związanych z transgranicznym delegowaniem pracowników w ramach świadczenia usług. W warsztatach Państwową Inspekcję Pra-

cy reprezentował **Robert Jaworski**, główny specjalista w Departamencie Legalności Zatrudnienia GIP.

O współpracy ze Strażą Graniczną

W siedzibie Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej w Krośnie Odrzańskim 12 września 2019 roku Okręgowi Inspektorzy Pracy w Poznaniu, Wrocławiu i Zielonej Górze zawarli porozumienie w sprawie zasad współpracy z Komendantem tego Oddziału



Fot. Straż Graniczna NOSG w Krośnie Odrzańskim

Straży Granicznej. Zakres współpracy obejmuje współdziałanie i wymianę informacji w zakresie kontroli legalności powierzania pracy cudzoziemcom oraz zwalczania procederu handlu ludźmi i pracy przymusowej na obszarze objętym terytorialnym zasięgiem działania stron porozumienia. Porozumienie podpisali Okręgowi Inspektorzy Pracy: **Stanisława Ziółkowska** z Poznania, **Małgorzata Łagocka** z Wrocławia, **Jerzy Łaboński** z Zielonej Góry oraz Komendant Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej gen. bryg. SG **Wojciech Skowronek**. W spotkaniu uczestniczyli także **Dariusz Dałek**, nadinspektor, koordynator Sekcji Nadzoru i Kontroli oraz Legalności Zatrudnienia zielonogórskiego inspektoratu pracy, mjr **Robert Świtacz**, Zastępca Naczelnika Wydziału do Spraw Cudzoziemców oraz kpt. **Katarzyna Karras-Harasymowicz**, Kierownik Sekcji do Spraw Migracji Wydziału do Spraw Cudzoziemców.

Laury za bezpieczne gospodarstwa

13 września 2019 r. w Belwederze Prezydent RP **Andrzej Duda** wręczył listy gratulacyjne laureatom XVII Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”. Państwową Inspekcją Pracy, współorganizatorem konkursu, reprezentował Zastępca Głównego Inspektora Pracy **Andrzej Kwaliński**. W XVII edycji konkursu wzięły udział 1153 gospodarstwa indywidualne. Za najbezpieczniejsze gospodarstwo rolne w kraju uznano gospodarstwo **Anny i Mariusza Chrzanowskich** z Nowego Chodnowa w województwie łódzkim. Nagrodę specjalną Głównego Inspektora Pracy

za stosowanie innowacyjnych rozwiązań zwiększających bezpieczeństwo pracy w gospodarstwie rolnym przyznano **Magdalenie i Tomaszowi Szczęsnym** ze Złotej w województwie świętokrzyskim.

Zmiany kadrowe



Główny Inspektor Pracy **Wiesław Łyszczek** z dniem 24 września 2019 r. powierzył **Krzysztofowi Sudołowi** pełnienie obowiązków Okręgowego Inspektora Pracy w Katowicach. W imieniu Głównego Inspektora Pracy pismo powierzające obowiązki wręczył Zastępca Głównego Inspektora Pracy **Dariusz Mińkowski**.

Dożynki Prezydenckie w Spale

W dniach 14-15 września 2019 roku w czasie Dożynek Prezydenckich w Spale Okręgowy Inspektorat Pracy w Łodzi zorganizował stoisko na terenie wystawowym. Nadinspektor pracy **Andrzej Cegła**, starszy inspektor pracy – główny specjalista **Janusz Krupa** i starszy inspektor pracy **Bogumiła Gierak-Nowakowska** udzielali rolnikom porad z zakresu bhp w rolnictwie, a także zwiędzającym porad prawnych z zakresu prawa pracy. Przy stoisku inspekcji pracy rozdawano broszury i poradniki wydane przez Główny Inspektorat Pracy, propagujące zasady bezpiecznej pracy dorosłych i dzieci w rolnictwie.

Święto budowlanych

Zastępca Głównego Inspektora Pracy **Andrzej Kwaliński** wziął udział w centralnych uroczystościach Dnia Budowlanych, zorganizowanych 26 września 2019 r. w Warszawie. Organizatorem uroczystości był tradycyjnie Związek Zawodowy „Budowlani”, rolę gospodarza pełnił przewodniczący związku **Zbigniew Janowski**. Życzenia budowlanym z okazji ich święta w imieniu kierownictwa i pracowników Państwowej Inspekcji Pracy złożył za pośrednictwem listu Główny Inspektor Pracy **Wiesław Łyszczek**. List odczytał Andrzej Kwaliński. Główny Inspektor Pracy z satysfakcją odnotował kontynuowanie działań liderów rynku

budowlanego w zakresie poprawy stanu bhp w ramach wspólnego projektu pod nazwą Porozumienie dla Bezpieczeństwa w Budownictwie. Podczas uroczystości osobom zasłużonym dla budownictwa wręczono odznaczenia państwowe i resortowe. Zastępca Głównego Inspektora Pracy **Andrzej Kwaliński** wręczył **Jolancie Frątczak**, przewodniczącej Okręgu Mazowieckiego Związku Zawodowego „Budowlani”, Odznakę Honorową za Zasługi dla Ochrony Pracy.

Lodołamacze dla najlepszych

Na Zamku Królewskim w Warszawie 26 września 2019 roku odbyła się uroczysta gala XIV edycji konkursu dla pracodawców, instytucji i osób wspierających zatrudnianie niepełnosprawnych – „Lodołamacze”. Główny Inspektor Pracy **Wiesław Łyszczek** zasiadał w kapitule konkursu oraz wręczał nagrody zwycięzcom w kategorii „Instytucja”. Celem konkursu jest zwiększenie społecznej odpowiedzialności biznesu, szczególnie honorowanie wszystkich tych, którzy dążą do wyrównywania szans osób niepełnosprawnych, umożliwiają im dostęp do edukacji, pracy i aktywności społecznej. Po raz kolejny konkurs odbywał się pod patronatem honorowym Pierwszej Damy **Agaty Kornhauser-Dudy**. W tym roku I miejsce i statuetkę Lodołamacza w kategorii „Instytucja” otrzymała Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy – za szczególną wrażliwość społeczną i promowanie aktywności osób niepełnosprawnych w różnych dziedzinach życia. II miejsce w tej kategorii zajęło Muzeum Narodowe w Kielcach, a III miejsce – Centrum Usług Społecznych „Społeczna Warszawa”. W gali wzięli udział między innymi: Wicemarszałek Sejmu **Małgorzata Gosiewska**, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych **Krzysztof Michałkiewicz**, Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych **Gertruda Uścińska**, Prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych **Marlena Małąg** oraz Okręgowy Inspektor Pracy w Warszawie **Jolanta Koszałka**.



Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę



W dniach 14-15 września 2019 r. odbyła się XXXVII Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę. Pielgrzymka rozpoczęła się od złożenia kwiatów pod pomnikiem Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki przez Głównego Inspektora Pracy Wiesława Łyszczka ze współpracownikami.

Mottem tegorocznej pielgrzymki było: „Matko, która nas znasz, z dziećmi Twymi bądź”. W pielgrzymce uczestniczył Premier **Mateusz Morawiecki**, który przed rozpoczęciem Mszy Świętej powiedział: „Wiara, wolność, solidarność są ze sobą nierozłącznie w polskich dziejach i w polskiej duszy splecione. Wydaje mi się, że w rzeczy samej Polska jest takim nierozzerwalnym splotem wiary, wolności i solidarności”.

Piotr Duda, Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, podkreślił, że „człowiek nawet ciężko pracujący, bez Boga,

bez modlitwy, bez ideałów będzie jak ptak z jednym skrzydłem drepczący po ziemi”.

Centralnym punktem wydarzenia była uroczysta Msza Święta na szczycie Jasnej Góry, której przewodniczył Ks. Abp. **Józef Kupny**. Homilię wygłosił Ks. Abp. **Andrzej Dzięga**.

Tradycyjnie podczas Mszy Świętej składane były dary od uczestników pielgrzymki. W imieniu kierownictwa Państwowej Inspekcji Pracy dar przekazał Główny Inspektor Pracy **Wiesław Łyszczek**.

W pielgrzymce uczestniczyli również: Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej **Bożena Borys-Szopa**, Wiceminister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej **Stanisław Szwed**, Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Poseł **Janusz Śniadek**, Europeoseł **Jadwiga Wiśniewska**, Wojewoda Śląski **Jarosław Wiczorek** oraz rodzina Bł. Ks. **Jerzego Popiełuszki**.

Okręgowy Inspektorat Pracy w Katowicach reprezentowali Zastępca Okręgowego Inspektora Pracy **Piotr Kalbron** oraz **Janusz Grygierczyk**.

W trakcie pielgrzymki został poświęcony sztandar działającej w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Katowicach Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność”.



Międzynarodowa konferencja 4.0 we Wrocławiu

100
LECIE
PAŃSTWOWEJ INSPEKЦИИ PRACY

Z okazji 100-lecia Państwowej Inspekcji Pracy w Ośrodku Szkolenia PIP we Wrocławiu 25 września 2019 r. odbyła się międzynarodowa konferencja „Szanse i wyzwania dla świata pracy w erze 4.0”. Konferencja zgromadziła przedstawicieli międzynarodowych organizacji zajmujących się ochroną pracy, szefów i ekspertów inspekcji pracy z 17 państw Unii Europejskiej. Gospodarzem spotkania był Główny Inspektor Pracy Wiesław Łyszczek.



W międzynarodowej konferencji z okazji jubileuszu Państwowej Inspekcji Pracy uczestniczyli przedstawiciele Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy, Międzynarodowego Stowarzyszenia Inspekcji Pracy, Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, Międzynarodowej Organizacji Pracy, szefowie i eksperci inspekcji pracy Unii Europejskiej.

W konferencji wzięli także udział okręgowi inspektorzy pracy, dyrektorzy departamentów w Głównym Inspektoracie Pracy, kierownictwo Ośrodka Szkolenia PIP oraz inspektorzy pracy.

Witając uczestników spotkania, Główny Inspektor Pracy **Wiesław Łyszczek** powiedział, że jest ono doskonałą okazją do wymiany doświadczeń, wizji oraz do dyskusji, jak sprostać wyzwaniu, jakim będzie ochrona pracy w erze 4.0. Wyraził nadzieję, że konferencja przyczyni się do wejścia w erę przemysłu przyszłości bez utraty z pola widzenia człowieka, a także godnego i bezpiecznego świadczenia przez niego pracy.

Wicedyrektor Departamentu Kadr i Szkoleń Głównego Inspektoratu Pracy **Iwona Hadacz** (fot. 6) odczytała list Marszałek Sejmu **Elżbiety Witek** do uczestników konferencji. Nawiązując do jubileuszu inspekcji pracy, Marszałek Sejmu podkreśliła, że dzięki działaniom oraz zaangażowaniu wielu pokoleń Państwa Inspekcja Pracy jest dziś nowoczesnym urzędem, działającym

Gośćmi konferencji byli: Jego Ekscelencja Ksiądz Arcybiskup **Józef Kupny**, Metropolita Wrocławski, Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy, Poseł **Jacek Świat** z Komisji Polityki Społecznej i Rodziny Sejmu RP, prof. dr n. med. **Danuta Koradecka**, Zastępca Przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, Dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego, **Krzysztof Woś**, Dyrektor Biura Prawnego i Spraw Pracowniczych Kancelarii Sejmu, **Anita Gwarek**, Dyrektor Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz **Kazimierz Kimso**, Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk, członkowie Rady Ochrony Pracy oraz przedstawiciele partnerów społecznych i instytucjonalnych PIP.

Wśród gości byli główni inspektorzy pracy i zastępcy głównych inspektorów pracy z państw Unii Europejskiej. Zagranicz-

nych partnerów reprezentowali (w kolejności alfabetycznej): **Janis Abols**, Zastępca Dyrektora Państwowej Inspekcji Pracy Republiki Łotewskiej, **Miroslava Anguelova**, Dyrektor Generalny Generalnej Dyrekcji Inspekcji Pracy w Bułgarii, **Miroslav Babic**, Starszy Inspektor Pracy z Państwowego Inspektoratu Chorwacji, **Javier Barbero**, Starszy Specjalista ds. Inspekcji Pracy Międzynarodowej Organizacji Pracy, **František Cyprich**, Zastępca Okręgowego Inspektora Pracy w Żilinie na Słowacji, **Patrice Furlani**, Kierownik Departamentu Spraw Zagranicznych Inspekcji Pracy i Górnictwa Luksemburga, **Laura Ginesty**, Specjalista ds. Standardyzacji Dyrekcji Generalnej ds. Pracy we Francji, **Jonas Gričius**, Główny Inspektor Pracy Państwowej Inspekcji Pracy Litwy, **Rudolf Hahn**, Inspektor Generalny Państwowego Urzędu Inspekcji Pracy Czech, **Alžběta Kellnerova**, Dyrektor Departa-



dla dobra społeczeństwa i przyczyniającym się do rozwoju naszego kraju. Sama konferencja natomiast wychodzi naprzeciw wyzwaniom „Epoki przemysłowej 4.0”, której problemy wymagają szerokich dyskusji i wymiany poglądów wszystkich służb inspekcyjnych w krajach Unii Europejskiej.

List od Premiera **Mateusza Morawieckiego** odczytał poseł **Jacek Świat** (fot. 7). Życząc uczestnikom konferencji owocnych obrad, szef polskiego rządu napisał m.in.: „Transformacja cyfrowa, na którą składa się m.in. digitalizacja, robotyzacja, Internet rzeczy i sztuczna inteligencja, niesie szanse, ale i tworzy

mentu Prawnego Państwowego Urzędu Inspekcji Pracy Czech, **Rudolf Kubica**, Okręgowy Inspektor Pracy w Żilinie na Słowacji, **Yoline Kuipers**, przedstawiciel Sekretariatu SLIC w Komisji Europejskiej, **Marc Kuipers**, przedstawicielka KE, reprezentująca Sekretariat Komitetu SLIC, **Daniel Molnar**, Kierownik Sekcji ds. Metodologii i Informacji w Dziedzinie BHP w Departamencie Bezpieczeństwa i Zdrowia Zawodowego Ministerstwa Finansów Węgier, **Lorenzo Munar**, Kierownik Projektu z Wydziału Prewencji i Badań Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy (EU-OSHA), **Kevin Myers**, Przewodniczący Międzynarodowego Stowarzyszenia Inspekcji Pracy, **Albert Oleškevič** z Państwowej Inspekcji Pracy Litwy, **Hakan Olsson**, Zastępca Dyrektora Generalnego Urzędu Środowiska Pracy Szwecji, **Ernst-Friedrich Pernack**, Kierownik Referatu ds. Bezpie-

czeństwa i Zdrowia w Pracy oraz Bezpieczeństwa Produktu z Ministerstwa Pracy, Spraw Społecznych, Zdrowia, Kobiet i Rodziny Landu Brandenburgii w Niemczech, **Anna Ritzberger-Moser**, Dyrektor Generalny Sekcji VII Prawo Pracy z Centralnego Inspektoratu Pracy w Federalnym Ministerstwie Pracy, Spraw Społecznych, Zdrowia i Ochrony Konsumentów w Austrii, **Silja Soon**, Kierownik Departamentu Nadzoru w Inspektoracie Pracy Estonii, **Arto Teronen**, Dyrektor ds. Działań Terepowych w Ministerstwie Spraw Socjalnych i Zdrowia Finlandii, **Luc Van Hamme**, Inspektor Generalny, Kierownik Wydziału Kontroli Regionalnej Federalnych Publicznych Służb ds. Zatrudnienia, Pracy i Dialogu Społecznego w Belgii oraz **Vibe Westh**, Zastępca Dyrektora Generalnego Urzędu Środowiska Pracy Danii.



wyzwania dla rynku pracy. Wierzę, że dzisiejsze wydarzenie stanowi okazję do eksperckiej dyskusji i wymiany doświadczeń w tej dziedzinie”.

Dyrektor Departamentu Prawa Pracy w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej **Anita Gwarek** (fot. 8) odczytała list od Sekretarza Stanu w tym ministerstwie **Stanisława Szweda**. Wiceminister Pracy zwrócił uwagę m.in. na ograniczanie roli człowieka na korzyść inteligentnych maszyn w czwartej rewolucji przemysłowej. Dlatego oprócz rozwoju technologii równie istotne stają się zmiany w zakresie powstawania nowych form zatrudnienia oraz oddziaływania środowiska pracy na funkcjonowanie i zdrowie pracowników. Państwowa Inspekcja Pracy będzie musiała mieć niezbędną wiedzę na temat nowych zagrożeń, co jest również ważne dla ministra właściwego do spraw pracy.

Zastępca Przewodniczącego Rady Ochrony Pracy prof. dr hab. n. med. **Danuta Koradecka** (fot. 5) mówiła w swoim wystąpieniu o dużej odpowiedzialności Państwowej Inspekcji Pracy, która w swej działalności łączy dwie role: techniczną i społeczną. „Obecnie na rynku pracy następuje powrót do rozwiązań prospołecznych. To wielkie i trudne wyzwania dla inspekcji pracy” – powiedziała prof. Danuta Koradecka.

Przewodniczący Międzynarodowego Stowarzyszenia Inspekcji Pracy **Kevin Myers** (fot. 1) wyraził podziw dla bogatej historii inspekcji pracy w Polsce. Mówił także o istotnej roli stosunków dwustronnych między inspekcjami pracy w Europie. Nawiązując do wyzwań Ery 4.0, stwierdził: „Wszyscy inspektorzy pracy na świecie mają jedną cechę wspólną: muszą dopasować się do zmian”.

Yolaine Kuipers, przedstawiciel KE reprezentujący Sekretariat Komitetu SLIC (fot. 2), podkreśliła właściwy dobór tematu wrocławskiej konferencji. „Przeżywamy bardzo ważny moment w dziejach. Stoimy przed wielkim wyzwaniem. Ale stoimy także przed wielką szansą” – powiedziała.

Jak wskazał z kolei Starszy Specjalista ds. Inspekcji Pracy Międzynarodowej Organizacji Pracy **Javier Barbero** (fot. 3), największym wyzwaniem dla inspekcji pracy jest dzisiaj pogodzenie tendencji do zwiększania elastyczności pracy z jej bezpieczeństwem.

Uroczystą część spotkania zakończył pokaz filmu o historii i dniu dzisiejszym Państwowej Inspekcji Pracy.

Tematyczna sesja przedpołudniowa konferencji poświęcona była wpływowi nowoczesnych tech-



nologii na bezpieczeństwo pracy. Obrady prowadził **Robert Jaworski** z Departamentu Legalności Zatrudnienia GIP.

Referat na temat „E-usługi inspekcji pracy. Ich tworzenie i wyzwania” przedstawił **Jonas Gričius** (fot. 4), Główny Inspektor Pracy Państwowej Inspekcji Pracy Litwy. Stwierdził, że współcześnie usługi elektroniczne są nieodłączną częścią życia. Nic zatem dziwnego, że z narzędzi tych korzystają inspekcje pracy, nie tylko na Litwie. Pewnym novum może być natomiast korzystanie przez inspektorów do celów kontaktów z pracownikami, pracodawcami oraz partnerami społecznymi z portali społecznościowych, np. z Facebooka. Inny przedstawiciel litewskiej inspekcji pracy **Albert Oleškevič** przybliżył uczestnikom konferencji działania komisji ds. rozwiązywania sporów związanych ze stosunkiem pracy.

Prof. dr n. med. Danuta Koradecka przedstawiła referat „Bezpieczeństwo i zdrowie w nowych technologiach”. Pokazując przykłady negatywnego oddziaływania najnowszych technologii na zdrowie i życie człowieka, stwierdziła: „Przemysł 4.0 wchodzi w nasze życie żywiłowo, często bez kompleksowych badań jego skutków dla zdrowia i życia ludzi. Jeszcze nie wiemy, czy zwiększy, czy zmniejszy zagrożenia dla pracownika. Tak więc zapewnienie dobrostanu człowieka staje się obecnie wyzwaniem dla osiągnięcia sukcesu w wykorzystaniu ogromnych szans cywilizacyjnych związanych z przemysłem 4.0.”

Ernst-Friedrich Pernack, Kierownik Referatu ds. Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy oraz Bezpieczeństwa Produktu z Ministerstwa Pracy, Spraw Społecznych, Zdrowia, Kobiet i Rodziny Landu Brandenburgii, mówił o „Nowoczesnych technologiach a bezpieczeństwie pracy z perspektywy Niemiec”. „W świecie pracy, który uległ cyfrowej przemianie, zmniejszeniu wysiłku fizycznego i rosnącej produktywności, towarzyszy coraz większy wysiłek psychiczny i umysłowy w wielu obszarach. Spektrum obciążenia charakteryzuje się jeszcze większą różnorodnością” – stwierdził z troską.

Luc Van Hamme, Inspektor Generalny, Kierownik Wydziału Kontroli Regionalnej z Federalnych Publicznych Służb ds. Zatrudnienia, Pracy i Dialogu Społecznego w Belgii omówił temat „Nowe formy pracy: trudności w egzekwowaniu prawa i wyzwania dla inspektorów pracy”. Jak zaznaczył, obowiązujące systemy prawne oparte są na klasycznym pojęciu pracodawcy. Jednak patrząc z perspektywy ostatnich dziesięcioleci, faktyczne sprawowanie wspomnianego zwierzchnictwa może być kwestą problematyczną.

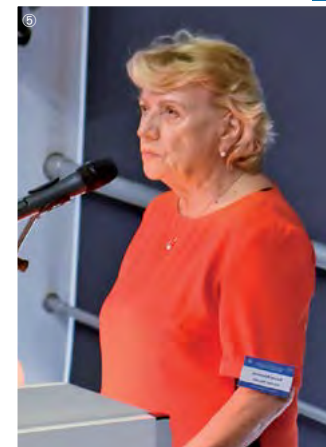
Laure Ginestry, Specjalista ds. Standaryzacji Dyrekcji Generalnej ds. Pracy we Francji, przedstawiła referat „Nowoczesne technologie a bezpieczeństwo pracy”. Podsumowała w nim wnioski z działania międzyresortowej grupy roboczej pod nazwą „Przemysł przyszłości”, stwierdzając, że „nawet podczas stosowania nowej technologii

nie należy zapominać o zasadach zdrowia i bezpieczeństwa zawodowego.

Na zakończenie sesji przedpołudniowej **Jakub Chojnicki**, Dyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli w Głównym Inspektoracie Pracy, nawiązał do problemu „Bezpieczeństwa pracujących dziś i jutro. Roli inspekcji pracy w zmieniającym się świecie nowoczesnych technologii”. Powiedziała m.in.: „Czwarta rewolucja przemysłowa należy do najważniejszych wyzwań ludzkości. Jej bezpieczne wdrożenie będzie wymagało nie tylko zaangażowania agend rządowych, świata nauki, instytucji finansowych i przedsiębiorców, ale spowoduje konieczność przygotowania inspekcji pracy na całym świecie do reagowania na nowe, czasem nieznane, zagrożenia i prowadzenie nadzoru nad warunkami pracy w diametralnie inny sposób”.

Hasłem sesji popołudniowej był „Człowiek w zmieniającym się środowisku pracy”. **Lorenzo Munar**, Kierownik Projektu z Wydziału Prewencji i Badań Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy (EU-OSHA), omówił referat na temat „Przewidywań nowych i pojawiających się wyzwań w obszarze bhp”. Jak wyjaśnił, tym właśnie zajmuje się Europejskie Obserwatorium Ryzyka, prowadzone przez Agencję EU-OSHA. Obserwatorium przygotowuje dokumenty do dyskusji, raporty i wizualizacje, skierowane do decydentów politycznych partnerów społecznych, badaczy i pośredników w stosunkach pracy na polu unijnym i krajowym, oferując im informacje i narzędzia niezbędne do skutecznego radzenia sobie z nowymi i pojawiającymi się zmianami.

Anna Ritzberger-Moser, Dyrektor Generalny Sekcji VII Prawo Pracy z Centralnego Inspektoratu Pracy w Federalnym Ministerstwie Pracy, Spraw Społecznych, Zdrowia i Ochrony Konsumentów w Austrii, przedstawiła temat „Jak zapewnić bezpieczne środowisko pracy przyszłym pracownikom”. Powiedziała m.in., że robotyka, sztuczna inteligencja, rzeczywistość rozszerzona, stały nadzór drogą cyfrową i wszelkie inne pojawiające się technologie przyszłości wpływać będą na „tradycyjne miejsce pracy”, ponieważ pracownicy będą zmuszeni dostosować się do tych rewolucyjnych zmian. Naszym głównym zagrożeniem będą więc zagrożenia społeczne, ponieważ w wykonywaniu niebezpiecznych, fizycznie wyczerpujących i monotonicznych prac zastąpią nas roboty.





Spotkania z szefem inspekcji pracy Holandii i przedstawicielem KE

24 września 2019 r. Główny Inspektor Pracy Wiesław Łyszczek i Marc Kuipers, Inspektor Generalny Inspekcji Spraw Społecznych i Zatrudnienia Holandii, spotkali się w Ośrodku Szkolenia PIP we Wrocławiu. Tematem rozmów była koordynacja działań na rzecz Polaków świadczących pracę w Holandii.

W spotkaniu zorganizowanym w przeddzień międzynarodowej konferencji „Szanse i wyzwania dla świata pracy w erze 4.0” wzięli udział Dyrektor Departamentu Legalności Zatrudnienia GIP Jarosław Leśniewski oraz Wicedyrektor Departamentu Kadr i Szkoleń GIP Iwona Hadacz.

Strony polska i holenderska bardzo wysoko oceniły dotychczasową współpracę dwustronną. Koncentruje się ona przede wszystkim na sprawach dotyczących polskich pracowników podejmujących zatrudnienie w przedsiębiorstwach na terenie Holandii za pośrednictwem polskich agencji zatrudnienia świadczących usługę pośrednictwa pracy za granicą.

W ubiegłym roku z inicjatywy strony polskiej przedmiotem współpracy polskich i holenderskich służb inspekcji pracy były 4 postępowania,



W dniu 26 września 2019 r. w Ośrodku Szkolenia PIP we Wrocławiu odbyło się spotkanie Głównego Inspektora Pracy Wiesława Łyszczka z Yoline Kuipers, urzędnikiem ds. politycznych w Dyrekcji Generalnej ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Włączenia Społecznego KE, reprezentującym Sekretariat Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy (SLIC).

Tematem spotkania było omówienie możliwości przystąpienia Państwowej Inspekcji Pracy do ogłoszonego przez Komisję Europejską konkursu dotyczącego kampanii informacyjnej i kontrolnej pod egidą SLIC, której realizację zaplanowano na lata 2020-2022. Kampania dotyczyć będzie prewencji schorzeń mięśniowo-szkieletowych w miejscu pracy, szczególnie w odniesieniu do pracy siedzącej oraz pracy w pozycji wymuszonej i czynności powtarzalnych.

W czasie spotkania omawiano także uczestnictwo i zakres zadań przedstawicieli Państwowej Inspekcji Pracy zasiadających w grupach roboczych, które funkcjonują w ramach Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy.

W spotkaniu z przedstawicielem Komisji Europejskiej wzięli udział: **Ewa Dośla**, Dyrektor Gabinetu Głównego Inspektora Pracy, **Iwona Hadacz**, Wicedyrektor Departamentu Kadr i Szkoleń GIP, **Robert Jaworski**, główny specjalista w Departamencie Legalności Zatrudnienia GIP oraz **Sławomir Szempliński**, główny specjalista w Sekcji Współpracy z Zagranicą GIP.

Hakan Olsson, Zastępca Dyrektora Generalnego Urzędu Środowiska Pracy Szwecji, przedstawił nowe spojrzenie na „Zdrowe miejsca pracy dla kobiet i mężczyzn w każdym wieku”. Czy praca jest korzystna dla zdrowia? – zapytał, odpowiadając, że ze szwedzkiego punktu widzenia generalnie tak. Starsi pracownicy dzięki wieloletniemu doświadczeniu zawodowemu wywierają pozytywny wpływ na gospodarkę, przyczyniając się do zwiększenia jej wydajności.

Vibe Westh, Zastępca Dyrektora Generalnego Urzędu Środowiska Pracy Danii, zaprezentowała „Duńskie spojrzenie na wyzwania i szanse w zmieniającym się świecie pracy”. Prezentacja pokazywała nowe tendencje we współczesnym świecie pracy: technologię, cyfryzację, zmiany demograficzne, nowe grupy na rynku pracy, np. osoby pracujące poprzez platformy w kontekście bhp.

Silja Soon, Kierownik Departamentu Nadzoru, Inspektorat Pracy Estonii, wystąpiła z referatem „Człowiek w zmieniającym się środowisku pracy”. Stwierdziła, że dziś potrzebne są nowe metody szkolenia pracowników, bo młode pokolenie nie chce już czytać materiałów drukowanych, tylko preferuje materiały wideo.

Na koniec tej sesji **Jerzy Wlazło**, Dyrektor Departamentu Prewencji i Promocji GIP, wygłosił referat „Rewolucja czy ewolucja na rynku pracy? Rynek pracy 4.0 – nowe wyzwania dla pracodawców i pracowników”. Postawił wiele pytań: czy zasadne jest utrzymywanie 8-godzinnego dnia pracy, czy robotyzacja stanowi zagrożenie dla pracowników, czy i jak często zmieniać wykonywany zawód, jak umożliwić pracownikom osiągnięcie równowagi praca/dom i w końcu jak motywować pracowników i utrzymać

ich zaangażowanie w pracę? Zdaniem prelegenta, odpowiedzi na te pytania trzeba będzie dopiero znaleźć.

Na zakończenie obu sesji tematycznych odbyła się ożywiona dyskusja. Pytania zadawane prelegentom z sali były inspiracją do zwrócenia uwagi uczestników spotkania na najważniejsze wyzwania stojące przed inspekcjami europejskimi w dobie przemysłu 4.0.

Podsumowując całonocne obrady, Główny Inspektor Pracy Wiesław Łyszczek podziękował uczestnikom za cenne wnioski i spostrzeżenia.

„Liczba i zakres zagadnień, jakie Państwo zaprezentowali, pokazuje, że temat »Szanse i wyzwania dla świata pracy w erze 4.0« nie jest abstrakcyjnym hasłem, ale ma duże praktyczne i realne znaczenie. Jest też dla nas dużym wyzwaniem, z którym będziemy musieli się wszyscy zmierzyć. Niewątpliwie era 4.0 nie pozostanie bez wpływu na model działalności inspekcji pracy. Dzięki takim spotkaniom jak dzisiejsze łatwiej będzie nadążyć za nieuchronnymi zmianami związanymi z nadejściem ery 4.0” – powiedział Wiesław Łyszczek

W przerwie konferencji przed budynkiem Ośrodka Szkolenia PIP im. Profesora Jana Rosnera Główny Inspektor Pracy Wiesław Łyszczek dokonał uroczystego aktu posadzenia dębu, któremu nadano imię Józef, upamiętniającego 100-lecie inspekcji.

Wrocławską konferencję zwińczyła uroczysta kolacja. Jednym z jej akcentów było wręczenie Wiesławowi Łyszczkowi przez Jona Griciusa grafiki o symbolicznym tytule „Koło czasu”.

Danuta Rutkowska
Donat Duczyński
Jacek Pawilonis



nia, z kolei do Państwowej Inspekcji Pracy wpłynęło 10 wniosków holenderskich o udzielenie informacji w sprawach dotyczących delegowania pracowników w ramach świadczenia usług.

Wiesław Łyszczek podkreślił dobrą współpracę i przedstawił działania podejmowane przez Państwową Inspekcję Pracy w celu zapewnienia polskim pracownikom zatrudnionym w Holandii właściwych warunków pracy.

Marc Kuipers zwrócił uwagę na nowe nieuczciwe praktyki, których ofiarą padają polscy pracownicy świadczący pracę na terenie Holandii. Mowa była m.in. o kierowcach otrzymujących zaniżone wynagrodzenia.

W spotkaniu uczestniczyli także: **Lesław Grajewski**, Dyrektor Ośrodka Szkolenia PIP we Wrocławiu, **Jacek Pawilonis**, specjalista z Departamentu Prewencji i Promocji GIP, **Tomasz Zalewski**, główny specjalista z Biura Informacji GIP oraz **Teresa Jastrzębska**, główny specjalista z Sekcji Współpracy z Zagranicą GIP.

Konferencja naukowa skupiająca szerokie grono partnerów z terenu województwa łódzkiego, których łączy współpraca z Państwową Inspekcją Pracy, pod honorowym patronatem Marszałka Sejmu oraz Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, odbyła się 27 września 2019 r. w gmachu Wydziału. Organizatorem był Okręgowy Inspektorat Pracy w Łodzi.

Rola PIP w zapewnieniu bezpiecznych i higienicznych warunków pracy na przestrzeni 100 lat

Obchody 100-lecia PIP na terenie działania Okręgowego Inspektoratu Pracy w Łodzi z udziałem **Wiesława Łyszczka**, Głównego Inspektora Pracy, rozpoczęły się Uroczystą Mszą Świętą w Bazylice Archikatedralnej św. Stanisława Kostki w Łodzi, której przewodniczył ks. dr hab. **Grzegorz Ryś**, Arcybiskup Metropolita Łódzki. W homilii odwołał się do Encykliki św. Jana Pawła II *Laborem exercens*. Podkreślił, że człowiek ma nie tylko prawo, ale i obowiązek pracy. Praca jest dobrem człowieka, przez pracę urzeczywistnia siebie jako człowieka. Mszę koncelebrował ks. kan. dr **Grzegorz Michalski**, Honorowy Duszpasterz Ludzi Pracy przy OIP w Łodzi. Za tę doniosłą uroczystość w imieniu PIP podziękowała Zastępca Okręgowego Inspektora Pracy ds. Nadzoru w Łodzi **Grażyna Ślawska**, która wyraziła pragnienie, aby postępować zgodnie z przesłaniem św. Jana Pawła II, który mówił, że „pierwszą podstawową wartością pracy jest sam człowiek – jej podmiot”. W procesie pracy najważniejszy jest człowiek, jego godność oraz życie i zdrowie.

Dr hab. prof. nadzw. **Agnieszka Liszewska**, Dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, zaznaczyła, że konferencja jest realizacją zawartego porozumienia pomiędzy OIP a uniwersytetem. Jej zdaniem jednym z najważniejszych osiągnięć cywilizacyjnych jest to, że pracownik jest chroniony.

Gości powitała **Aleksandra Kępniak**, p.o. Zastępcy Okręgowego Inspektora Pracy ds. Prawno-Organizacyjnych w Łodzi. **Wiesław Łyszczek**, Główny Inspektor Pracy, wygłosił referat „Rola Państwowej Inspekcji Pracy w systemie prawnej ochrony pracy w Polsce – rys historyczny”. Podkreślił, że niezależnie od zmieniających się na przestrzeni minionych stu lat rozwiązań legislacyjnych i uwarunkowań społecznych polska inspekcja pracy konsekwentnie i rzetelnie wypełniała misję ochrony pracy. Misję, którą Halina Kraheńska, wybitny i zasłużony inspektor pracy okresu międzywojennego, określiła jako ochronę zdrowia zatrudnionych, ochronę ich życia oraz ochronę praw pracowniczych.

Wicedyrektor Departamentu Kadr i Szkoleń Głównego Inspektoratu Pracy **Iwona Hadacz** odczytała list Sekretarza Stanu



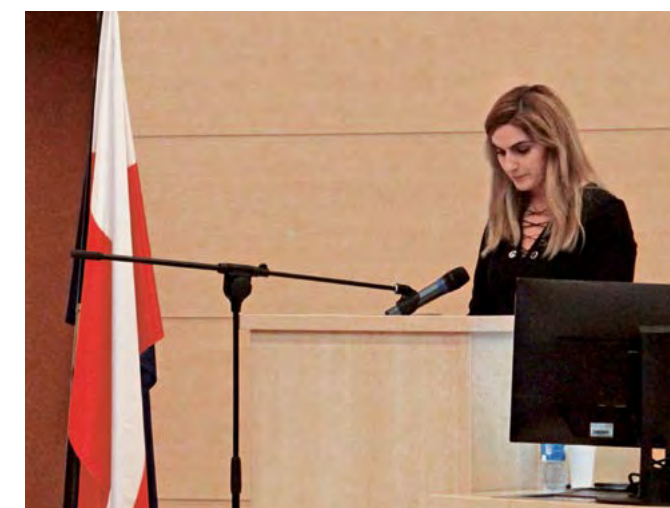
Fot. Dominik Tyłman, Krzysztof Barański, Rafał Borowiecki



w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej **Stanisława Szweda**. Zwrócił w nim uwagę, że przeprowadzane przez Państwową Inspekcję Pracy kontrole przyczyniają się do poprawy sytuacji pracowników i innych osób świadczących pracę zarobkową, w tym pozytywnie wpływają na poprawę warunków pracy.

Sesję naukową rozpoczął ks. dr hab. kan. **Marek Stępiak** z Parafii Świętego Witalisa Męczennika w Tuszynie, który wygłosił referat „Relacja pracownik – pracodawca w świetle Katolickiej Nauki Społecznej Kościoła”, podkreślając w nim m.in. etyczny wymiar pracy. Dr hab. prof. nadzw. **Teresa Wyka**, Kierownik Zakładu Prawa Ochrony Pracy WPIA, omówiła zagadnienie „Prawo każdego do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy”. Podkreśliła między innymi, że celem przestrzegania przepisów z tej dziedziny jest ochrona najwyższych dóbr osobistych, jakimi są życie i zdrowie osób wykonujących pracę nie tylko na podstawie umowy o pracę, ale także świadczących pracę w innej formule. Dr hab. prof. nadzw. **Dariusz Makowski** z Zakładu Prawa Ochrony Pracy WPIA przybliżył zagadnienie „Kompetencje Państwowej Inspekcji Pracy w ujęciu historycznym”. Zauważył, że na przestrzeni wieku Państwowej Inspekcji Pracy stale dokładano zadań, co może spowodować paraliż jej działania. Prof. dr hab. n. med. **Alicja Bortkiewicz**, Kierownik Zakładu Fizjologii i Ergonomii Pracy Instytutu Medycyny Pracy im. prof. J. Nofera w Łodzi, zreferowała temat „Fizjologia i ergonomia pracy w ujęciu historycznym”. Z kolei dr **Dominik Szczukocki**, Kierownik Pracowni Zagrożeń Środowiskowych w Zakładzie Chemii Nieorganicznej i Magnetochemii w Katedrze Chemii Nieorganicznej i Analitycznej Wydziału Chemii UŁ, zaprezentował wykład „Nauki ścisłe oraz związki zawodowe na rzecz bezpieczeństwa pracy”.

Na przykładach prowadzonych czynności kontrolnych oraz prewencyjnych inspektorzy pracy z OIP w Łodzi przedstawili zagrożenia dotyczące ochrony życia i zdrowia na budowach, ochrony



przed zagrożeniami przy obsłudze maszyn oraz w rolnictwie. **Waldemar Klucha**, starszy inspektor pracy – główny specjalista, zreferowała „Bezpieczeństwo pracownika na budowie na przestrzeni 100 lat”. **Dariusz Bończak**, nadinspektor pracy, przedstawił „Rozwój systemów eliminujących zagrożenia dla życia i zdrowia przy obsłudze maszyn od 1919 r. po czasy współczesne”. Natomiast **Janusz Krupa**, starszy inspektor pracy – główny specjalista, przybliżył „Rolę Państwowej Inspekcji Pracy w propagowaniu zasad bezpiecznej pracy w rolnictwie”.

Podczas konferencji wyświetlono film „100-lecie Państwowej Inspekcji Pracy”. Wydarzenie uświetnił koncert instrumentalny oraz pieśni patriotyczne w wykonaniu młodzieży Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej im. Henryka Wieniawskiego w Łodzi.

OIP Łódź

Inauguracja kampanii prewencyjnej PIP



Wystąpienie Głównego Inspektora Pracy Wiesława Łyszczka podczas zorganizowanego w Poznaniu seminarium „Profilaktyka zagrożeń wypadkowych oraz dobre praktyki w sektorze przetwórstwa mięsa” zainauguowało ogólnopolską kampanię Państwowej Inspekcji Pracy „Dobry przepis na bezpieczeństwo”.

Seminarium zorganizowano 30 września 2019 r. podczas odbywających się w Poznaniu Międzynarodowych Targów POLAGRA-TECH. W trakcie swojego wystąpienia Główny Inspektor Pracy podkreślił, że prowadzenie działań prewencyjnych jest istotne i potrzebne ze względu na ich komplementarną funkcję w stosunku do rutynowej działalności kontrolnej, prowadzonej przez Państwową Inspekcję Pracy. Zaznaczył, że jednym z podstawowych zadań skutecznej prewencji jest zapobiega-

nie zagrożeniom w środowisku pracy poprzez przekazywanie wiedzy, przekonywanie oraz wypracowywanie właściwych postaw u pracodawców i pracowników.

Witając uczestników seminarium, Okręgowy Inspektor Pracy w Poznaniu **Stanisława Ziółkowska** zwróciła uwagę na zagrożenia występujące w przetwórstwie spożywczym oraz życzyła wszystkim uczestnikom programu prewencyjnego osiągnięcia wysokiego poziomu bezpieczeństwa pracy.

W części merytorycznej starszy inspektor pracy z OIP w Poznaniu **Krzysztof Twardowski** przedstawił specyfikę zagrożeń w zakładach przetwórstwa mięsa. Z kolei **Jakub Chojnicki**, Dyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli Głównego Inspektoratu Pracy, dokonał analizy wypadków przy pracy w sektorze przetwórstwa mięsa na podstawie kontroli przeprowadzonych przez inspektorów pracy. Przykłady dobrych praktyk w zakresie kształtowania bezpiecznych warunków pracy w zakładzie przedstawił **Roman Budzowski**, główny specjalista ds. bhp w firmie „Prosiaczek” Sp. z o.o. z miejscowości Krąplewice w woj. kujawsko-pomorskim. Na zakończenie seminarium **Jerzy Wlazło**, Dyrektor



Departamentu Prewencji i Promocji GIP, omówił cele i założenia kampanii Państwowej Inspekcji Pracy „Dobry przepis na bezpieczeństwo”.

W seminarium uczestniczyli także: **Iwona Hadacz**, Wicedyrektor Departamentu Kadr i Szkoleń GIP, **Bartosz Gaca**, Wicedyrektor ds. Prewencji w Departamencie Prewencji i Rehabilitacji ZUS, przedstawiciele współpracujących z Państwową Inspekcją Pracy organów kontroli i nadzoru nad warunkami pracy, pracodawcy i przedsiębiorcy branży mięsnej oraz inspektorzy pracy, koordynatorzy kontroli w ramach kampanii PIP „Dobry przepis na bezpieczeństwo”.

Główny Inspektor Pracy **Wiesław Łyszczek** uczestniczył w uroczystości otwarcia targów POLAGRA-TECH. Gościł ponadto na stoisku Państwowej Inspekcji Pracy, na którym inspektorzy pracy udzielali porad prawnych i technicznych związanych z bezpieczeństwem w sektorze przetwórstwa spożywczego. Wszyscy zainteresowani tą problematyką mogli otrzymać materiały informacyjno-promocyjne przygotowane przez Państwową Inspekcję Pracy.

główny specjalista **Jacek Strzyżewski**
OIP Poznań

Międzynarodowa konferencja

Wrocław, 25 września 2019 r.



Wzajemny szacunek, zaufanie i lojalność

Józef Bajdel,
Okręgowy Inspektor Pracy
w Krakowie,
w rozmowie
z „Inspektorem Pracy”.



Jaka jest specyfika kierowanego przez pana okręgu? Czym wyróżnia się na tle innych?

Nigdy nie zastanawiałem się nad specyfiką okręgu, którym mam zaszczyt kierować od grudnia 2016 roku. Nie wiem, czy wyróżnia się on na tle innych okręgów. Na pewno duże znaczenie może mieć położenie geograficzne. Województwo małopolskie graniczy ze Słowacją, a od granicy z Ukrainą dzieli nas jedynie województwo podkarpackie (granica ta jest zarazem granicą Unii Europejskiej). Z tej części Europy jest największy napływ ludności na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, imigracji zarobkowej. Wielu obywateli Ukrainy i innych państw znajduje zatrudnienie na terytorium województwa małopolskiego w różnych branżach, przede wszystkim w transporcie, budownictwie, gastronomii, handlu oraz w zakładach produkcyjnych branży spożywczej, przy zbiorce warzyw i owoców, w zakładach meblowych, mechanicznych itp. Migracja zarobkowa to nie tylko szansa na uzupełnienie niedoboru pracowników w różnych gałęziach gospodarki, ale także pokusa dla pracodawców, aby zarobić, zatrudniając obcokrajowców na czarno lub z naruszeniem przepisów prawa pracy. Wymaga to

wzmoczonej, dodatkowej aktywności inspektorów pracy związanej z prowadzeniem kontroli legalności zatrudnienia.

Jakie rozwiązania zostały lub będą wprowadzone w okręgu w celu zwiększenia skuteczności inspektorów i poprawy efektywności ich działań?

Staram się na bieżąco monitorować pracę pracowników zatrudnionych w okręgu. Dotyczy to również inspektorów pracy, którzy stanowią o jego sile. Nie chcę absolutnie umniejszać roli pozostałych pracowników urzędu, wykonujących na co dzień ciężką, rzetelną pracę, która ma ogromny wpływ na funkcjonowanie całego okręgu. Uważam, że wszyscy w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Krakowie stanowią dobrze dobrany i zgrany zespół. Mam świadomość, że zadowolenie pracowników buduje pozytywną atmosferę w miejscu pracy, która w konsekwencji pomaga w jeszcze efektywniejszej pracy. Dlatego na miarę swoich możliwości dokładam wszelkich starań, aby zapewnić pracownikom okręgu nie tylko godne warunki pracy, ale także satysfakcjonujące warunki wynagradzania. W zamian oczekuję

rzetelnego wypełniania obowiązków oraz efektywnej pracy, od której sam nigdy się nie uchylałem. Staram się wyrównywać powstałe wcześniej dysproporcje w wynagrodzeniach, aby zlikwidować nieuzasadnione różnice, oczekując, że działania te korzystnie wpłyną na poprawę jakości i efektywności pracy. Niestety zauważam, że nie idzie to w parze, dlatego będę podejmował dalsze działania, aby doprowadzić do zlikwidowania różnic w ilości i jakości pracy wykonywanej przez pracowników.

Przez okres mojej pracy na stanowisku Okręgowego Inspektora Pracy wraz z moimi zastępcami **Mariuszem Pyrczem**, Zastępcą ds. Nadzoru, z którym współpracuję od dnia mojego powołania, oraz z **Anną Szczapą**, Zastępcą ds. Prawno-Organizacyjnych, powołaną od 1 grudnia 2017 roku, stale pracujemy nad zwiększeniem skuteczności inspektorów pracy i poprawą efektywności ich działań. Uważam, że nasza współpraca oparta na wzajemnym szacunku, zaufaniu i lojalności ma również duży wpływ na budowanie dobrej atmosfery w pracy oraz pomaga przy podejmowaniu decyzji i realizowaniu zadań.

Mam również pełną świadomość, jak istotna jest właściwa komunikacja z prawie 160-osobową załogą oraz jak ważni są tu kierownicy oddziałów, nadinspektorzy pracy kierujący sekcjami i kierownicy sekcji. Bez właściwej współpracy z nimi nie wyobrażam sobie sprawnego zarządzania okręgiem.

Oczywiście nie jest tak, że wszystko jest idealne i funkcjonuje bez zastrzeżeń. Jak zapewne w każdym z okręgów, u nas również są pracownicy którzy nie zawsze dokładają należytej staranności przy wykonywaniu swoich obowiązków i nie do końca efektywnie wykorzystują swój czas pracy, co w konsekwencji angażuje zarówno ich przełożonych, jak i kierownictwo w wiele dodatkowych, nieprzewidzianych zadań. W stosunku do tych pracowników podejmujemy i nadal będziemy podejmować działania dyscyplinujące.

Muszę podkreślić, że w gronie kierownictwa wymagamy również dyscypliny od samych siebie. W codziennej pracy przyświeca nam motto: „Jeżeli chcesz wymagać od innych, w pierwszej kolejności wymagaj od siebie”. Realizując powierzone nam zadania, stawiamy na profesjonalizm, rzetelność i uczciwość, dlatego wykazujemy dużą troskę o sprawiedliwe traktowanie pracowników, w szczególności przy przyznawaniu nagród, podwyżek wynagrodzeń i przy awansach stanowiskowych. Chciałbym podziękować wszystkim pracownikom okręgu, którzy wykonują swoją pracę sumiennie, starannie, efektywnie i z poczuciem odpowiedzialności.

Jakie cele chce pan osiągnąć i zrealizować jako szef krakowskiego okręgu?

Chciałbym przede wszystkim doprowadzić do poprawy warunków pracy w siedzibie okręgu. Obecnie mieści się ona w starym budynku na Placu Szczepańskim 5 w Krakowie, w samym centrum miasta. Piękna lokalizacja budynku związana jest, niestety, z dużymi utrudnieniami dojazdu oraz z parkowaniem pojazdów na płatnych parkingach. Wiąże się to często z koniecznością doj-

ścia do siedziby okręgu od kilkuset metrów do nawet 1 kilometra. Dużym utrudnieniem jest również objęcie obiektu nadzorem konserwatora zabytków. W budynku obecnie mamy w zarządzie trwałym 2 piętra, tj. ok. 900 m². To jest zbyt mało, dlatego kolejne pomieszczenia o powierzchni ok. 300 m² jesteśmy zmuszeni wynajmować. Stan techniczny większości lokali pozostawia wiele do życzenia. Za sukces uważam ukończenie w bieżącym roku remontu i odnowienie wszystkich pomieszczeń pracy usytuowanych na 5 piętrze budynku. Jeszcze w tym roku zamierzamy wyposażyć kilka kolejnych pomieszczeń pracy w klimatyzatory, co zdecydowanie wpłynie na poprawę warunków pracy. W następnych dwóch latach planujemy remont pomieszczeń na 6 piętrze.

Aby rozwiązać problemy lokalowe okręgu, wciąż podejmujemy działania zmierzające do zapewnienia nowej siedziby, na razie bez znaczących sukcesów. Obwarowania, jakie niesie za sobą ustawa o zamówieniach publicznych, powodują, że nie jesteśmy konkurencyjni na rynku. Mamy jednak nadzieję, że uda się pozyskać środki i zakupić obiekt w dobrej lokalizacji, z dojazdem bez utrudnień oraz z dobrymi możliwościami parkingowymi.

Jesteśmy drugim okręgiem w Polsce, jeśli chodzi o liczbę podmiotów gospodarczych zatrudniających pracowników przypadających na jednego inspektora pracy. Aby zmniejszyć do ok. 500 liczbę podmiotów gospodarczych nadzorowanych przez jednego inspektora pracy, należałoby zatrudnić dodatkowo około 40 inspektorów. Dzięki przychylności Głównego Inspektora Pracy **Wiesława Łyszczka** już udało się nam zwiększyć o kilka osób liczbę pracowników, którzy zostali skierowani na 77. i 78. aplikację inspektorską. Mam nadzieję, że również na aplikacje planowane na przełomie 2019 i 2020 r. pozyskamy kolejnych kandydatów.

Jakie działania prewencyjno-promocyjne są w pana ocenie najskuteczniejsze i przynoszą najlepsze efekty?

Jednym z wiodących zadań prewencyjnych ostatnich lat, prowadzonych przez Państwową Inspekcję Pracy, są działania dotyczące legalności zatrudnienia, w szczególności cudzoziemców. Przykładem może być zainaugurowana w 2017 r. kampania „Pracuję legalnie”, w realizację której aktywnie włączył się Okręgowy Inspektorat Pracy w Krakowie. W Małopolsce kampania ta nabrała szczególnego charakteru ze względu na rosnący napływ cudzoziemców przyjeżdżających głównie w celach zarobkowych, przede wszystkim z obszaru Ukrainy. Kraków jako miasto akademickie przyciąga również zagranicznych studentów, którzy równoległe z nauką podejmują pierwszą pracę. Według informacji Urzędu do Spraw Cudzoziemców z lipca 2019 r., Małopolska jest drugim regionem najchętniej wybieranym przez obcokrajowców (przoduje Mazowsze). W tym roku padł historyczny rekord, już ponad 40 tys. cudzoziemców, w tym 21 tys. z Ukrainy, otrzymało zezwolenia na pobyt czasowy lub stały w naszym regionie. Kampania PIP „Pracuję legalnie” wyszła naprzeciw aktualnym potrzebom nowych mieszkańców oraz wpisała się w prowadzoną lokalnie politykę socjalną. Doskonale zdawaliśmy sobie sprawę,

że tempo napływu cudzoziemców, szczególnie do Krakowa, jest tak duże, że kampania nie może ograniczać się jedynie do udzielania porad prawnych i informacji w inspektoracie. Nawiązaliśmy współpracę z polsko-ukraińską Fundacją Zustricz, wspólnie organizując pomoc cudzoziemcom. Uruchomiono między innymi punkt informacyjny, gdzie pracownicy OIP w Krakowie udzielają cudzoziemcom porad i informacji z zakresu prawa pracy. Ponadto uzyskaliśmy nowy kanał dystrybucyjny dla naszych materiałów wydawniczych. W ramach szkoleń dla studentów prowadzimy stałą współpracę z wyższymi uczelniami, gdzie m.in. przybliżamy warunki legalnego zatrudnienia zagranicznym studentom, np. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Z kampanią „Pracuj legalnie” jesteśmy obecni również w lokalnych mediach, gdzie nasi specjaliści odpowiadają na pytania czytelników prasy lokalnej podczas zorganizowanych w redakcjach „Dni Porad Prawnych”. Działania na rzecz organizacji cudzoziemców na polskim rynku pracy były również przedmiotem szerokiej debaty „Rynek pracownika a pracownik cudzoziemiec”, która towarzyszyła zorganizowanej w czerwcu 2018 r. w Krakowie konferencji jubileuszowej „Od wieku na rzecz ochrony pracy. PIP w 100-lecie niepodległości Państwa Polskiego”. W dyskusji wzięli udział eksperci i przedstawiciele urzędów, organizacji i związków zawodowych, współpracujący z okręgiem.

Uzyskaliśmy również dobre efekty w realizowanym programie „Kultura bezpieczeństwa”, a także konkursie „Poznaj swoje prawa w pracy”, gdzie w roku szkolnym 2017/2018 na szczeblu ogólnopolskim wygrała uczennica z Nowego Targu. Kolejnym sukcesem było zwycięstwo w centralnych eliminacjach XV konkursu „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej” jednej z małopolskich firm – MAN Trucks Sp. z o.o. z siedzibą w Niepołomicach i wpisanie jej na Złotą Listę Pracodawców.

Skutecznie realizujemy także działania prewencyjne w budownictwie. Prowadzimy szkolenia w ramach programu prewencyjnego „Budowa! Stop wypadkom” na placach budów wskazanych przez inspektorów pracy oraz na terenie budów zgłoszonych do konkursu „Buduj bezpiecznie”. Szkolimy również podmioty zrzeszone w „Porozumieniu dla Bezpieczeństwa w Budownictwie”, przede wszystkim w ramach „Tygodnia Bezpieczeństwa”. Ponadto od wielu lat OIP w Krakowie uczestniczy aktywnie w corocznych Krakowskich Targach Budownictwa.

Oprócz przedsięwzięć cyklicznych podejmowane są również inicjatywy wynikające z oczekiwań środowiska. Do nich należy na przykład seminarium na temat bezpieczeństwa pracy przy obsłudze żurawi, zorganizowane przez inspektorów pracy na co dzień zajmujących się głównie kontrolami budów; we współpracy z krakowskim oddziałem Urzędu Dozoru Technicznego. Pretekstem było wejście w życie rozporządzenia normującego to zagadnienie.

Jesteśmy dumni z efektów naszych działań prewencyjnych. Do udziału w niektórych z nich zapraszamy organizacje pracodawców. Ma to istotny wpływ nie tylko na naszą skuteczność, ale

przede wszystkim na zmianę wizerunku PIP wśród przedsiębiorców, dla których inspekcja przestaje być jedynie organem nadzorczo-kontrolnym wyposażonym w bloczek mandatowy. Staje się partnerem wspierającym ich w poruszaniu się w obszarze prawa pracy. Współpraca z Lożą Małopolską Business Centre Club oraz Izłą Przemysłowo-Handlową pozwala dotrzeć z naszymi programami prewencyjnymi do szerszego grona przedsiębiorców. Jeśli chodzi o małopolskich rzemieślników, to pomaga nam w tym ściślejsza współpraca z Małopolską Izłą Rzemiosła i Przedsiębiorczości.

Naszymi efektami w obszarze prewencji dzielimy się również ze słowacką inspekcją pracy, z którą Okręgowy Inspektorat Pracy współpracuje od ponad 20 lat. Słowacka inspekcja pracy nie ma wpisanej prewencji w zakres swojej działalności. Podczas corocznych spotkań, organizowanych zgodnie z zawartym porozumieniem, prezentujemy nasze dokonania prewencyjne, co spotyka się z ogromnym zainteresowaniem ze strony Słowaków.

Jakie przeszkody, jako szef okręgu, napotyka pan przy realizacji powierzonych zadań?

Zdaję sobie sprawę z tego, że nic nie udaje się bez zaangażowania odpowiedniej ilości pracy i wysiłku. Pomimo uwarunkowań, w jakich przyszło mi kierować okręgiem, staram się tak pracować, aby optymalnie wykorzystać wszelkie szanse, jakie daje czas, w którym żyjemy, warunki polityczne, społeczne, ekonomiczne, a także rozwiązania prawne. Chciałoby się wreszcie trochę spokoju, aby nie było żadnych zawirowań wokół PIP, aby nie była ona niepotrzebnie upolityczniana, aby słuszne działania nie dawały powodów do krytykanctwa, ale do spokojnej i rzeczowej ich oceny. Takiej postawy mamy prawo oczekiwać od wszystkich, w szczególności od naszych polityków, którym powinna leżeć na sercu instytucja stojąca na straży praworządności w stosunkach pracy.

Do trudności, jakie przeszkadzają w kierowaniu okręgiem, oprócz braków kadrowych, należy również duża liczba skarg pracowniczych, która ogranicza możliwości kontroli innych zagadnień wynikających z ustawowych zadań PIP. Główny problem stanowią skargi składane za pośrednictwem poczty elektronicznej, których wpływa ogromna liczba i często przesyłane są z kont założonych tylko dla tych potrzeb przez konkurencję, sąsiadów lub przez zwykłą złośliwość. Takie „skargi” powodują często niepotrzebne zaangażowanie inspektorów pracy w sprawy spoza kompetencji PIP.

Nie można również pomijać ciągłego wzrostu liczby zadań przypisywanych PIP do realizacji. Jeszcze całkiem niedawno do urzędu należał nadzór i kontrola w zakresie prawa pracy, w tym bezpieczeństwa i higieny pracy. Obecnie zadania te zwiększyły się wielokrotnie; praktycznie w każdym roku pojawiają się kolejne, nowe. Dlatego inspektorzy pracy powinni być godnie wynagradzani, aby zapobiec pojawiającemu się zjawisku przejmowania pracowników przez podmioty sektora prywatnego, oferujące często znacznie lepsze warunki wynagradzania, nawet po uwzględnieniu nagród stanowiących w PIP wciąż ognisko zapalne i będących kością niezgody.

Podczas Międzynarodowej Wystawy Rolniczej Agro Show w Bednarach k. Poznania 20 września 2019 r. uroczysto wręczono nagrody laureatom XVII edycji Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”. Państwowa Inspekcja Pracy była jednym ze współorganizatorów konkursu.

Finał konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”

Celem konkursu jest promocja zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych. Patronat honorowy nad wydarzeniem sprawował Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej **Andrzej Duda**. Gospodarstwo rolne **Anny i Mariusza Chranowskich** z Nowego Chodnowa w województwie łódzkim zostało uznane za najbezpieczniejsze w tegorocznej edycji konkursu i zdobyło pierwsze miejsce w kategorii gospodarstw indywidualnych. Dla zdobywców pierwszego miejsca oraz pozostałych uczestników centralnego etapu konkursu w tej kategorii nagrody ufundował Główny Inspektor Pracy **Wiesław Łyszczek**. Nagrodę specjalną Głównego Inspektora Pracy za stosowanie innowacyjnych rozwiązań zwiększających bezpieczeństwo pracy w gospodarstwie rolnym przyznano **Magdalenie i Tomaszowi Szczęsnym**, właścicielom gospodarstwa w Złotej z województwa świętokrzyskiego.

Podczas uroczystej gali Główny Inspektor Pracy **Wiesław Łyszczek** wręczył również nagrody i wyróżnienia laureatom konkursu w kategorii zakładów rolnych. Pierwsze miejsce zdobył Ośrodek Hodowli Zarodowej „Głógówek” Sp. z o.o., nadzorowany przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

Główny Inspektor Pracy **Wiesław Łyszczek** w swoim wystąpieniu wskazał na konieczność wprowadzania w indywidualnych gospodarstwach rolnych nowych rozwiązań technicznych i organizacyjnych, uwzględniających bezpieczeństwo osób wykonujących pracę. Zwrócił także uwagę na dobre przykłady praktycznego stosowania zasad bezpieczeństwa pracy w zakładach rolnych będących tegorocznymi laureatami konkursu.

Dużym zainteresowaniem zwiedzających cieszyło się stoisko PIP, przygotowane przez Okręgowy Inspektorat Pracy w Poznaniu. Prowadzono tam prelekcje i konkursy wiedzy o zasadach bezpieczeństwa i higieny pracy dla młodzieży ze szkół rolniczych, wyświetlano multimedialne prezentacje tematyczne, udzielano porad prawnych i technicznych, a także udostępniano bezpłatne wydawnictwa prewencyjne o tematyce bhp w rolnictwie.



Fot. J. Kałek

Ze strony organizatorów konkursu nagrody i wyróżnienia laureatom wręczyli: Główny Inspektor Pracy **Wiesław Łyszczek**, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Jan Krzysztof Ardhanowski**, Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego **Aleksandra Hadzicki**, Dyrektor Generalny Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa **Grzegorz Pięta**, Zastępca Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa **Tomasz Kuśmierk** oraz Przewodniczący Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników **Stanisław Anders** i jego zastępca **Sławomir Cudnik**.

W wydarzeniu uczestniczyli: Okręgowy Inspektor Pracy w Poznaniu **Stanisława Ziółkowska**, jej Zastępca **Tomasz Gajdziński**, Okręgowy Inspektor Pracy w Łodzi **Krzysztof Sudoł**, Okręgowy Inspektor Pracy w Kielcach **Adam Derza** oraz Wicedyrektor Departamentu Prewencji i Promocji GIP **Katarzyna Mietelska**.

st. specjalista **Joanna Płochocka**
Dep. Prewencji i Promocji GIP



Roman Burghardt

Tragedia po wypadku

W jednym z zakładów na terenie województwa lubuskiego doszło do tragicznego wypadku. Jeszcze tragiczniejsze okazały się skutki, które wkrótce odczuła najbliższa rodzina poszkodowanego. Takie doświadczenia wstrząsają i prowokują pytanie: Dlaczego to mnie spotkało? Rządziej pojawia się pytanie: Na ile przyczyniłem się do wypadku?

Poszkodowany pracował w zakładzie jako ślusarz – monter rusztowań już 12 lat i podlegał bezpośrednio kierownikowi budowy. W chwili wypadku miał skończone 38 lat. Jak mawiali koledzy, nie bał się wysokości, a montaż czy rozbiórka rusztowań na wysokości 34 m to była dla niego „pestka”.

Dyscyplina pracy w zakładzie była ściśle przestrzegana. Wszyscy pracownicy po przybyciu do pracy musieli podpisać listę obecności. Gdy był wykonywany montaż rusztowań, w brygadzie z poszkodowanym jeździł drugi monter, obaj mieli uprawnienia wymagane do montażu rusztowań. Ponieważ w tym czasie było więcej montażu do wykonania, to jako pomocnik do załadunku i rozładunku jeździł z nimi jeszcze trzeci mężczyzna. Po montażu rusztowań pracowali oni jako ślusarze przy produkcji w siedzibie zakładu lub sortowali elementy rusztowań na placu zakładowym. Pracę rozpoczynali codziennie o godz. 6.00. Dzień wcześniej przełożony informował ich o tym, co będą robić. Przed wypadkiem otrzymali wiadomość, że jadą z samego rana do pobliskiego miasteczka, gdzie mają zaplanowany demontaż rusztowania. Po powrocie z demontażu poszkodowany miał się zgłosić do kierownika produkcji, który zaplanował dla niego ogradowywanie stóp, otworów w stopach i ich krawędzi. Przyszedł więc do pracy z kolegą ok. godz. 5.50, podpisał li-

stę obecności, pobrał z magazynu specjalne worki ze środkami ochrony i sprzętem do prac, dokumenty, kluczyki i wyjechali ok. 6.15. Na miejscu wykonali demontaż, załadowali elementy rusztowania do samochodu i już o godz. 7.45 byli z powrotem w zakładzie. Drugi monter wziął z samochodu dokumenty budowy, przekazał je przełożonemu i poinformował o wykonaniu pracy. Ok. godz. 8.15 brygadzista magazynu rusztowań zadzwonił do kierownika i poinformował, że montażyści wrócili. Dowiedział się wówczas, że poszkodowany ma się stawić u kierownika, bo będzie załadunek detali do cynkowni. Kiedy po chwili poszkodowany pojawił się u niego, kierownik skierował go do magazynu i polecił pobrać sprzęt do obróbki: szlifierki, skrobaki, okulary itp. Następnie na hali kierownik pokazał, na których paletach stały detale do przeglądu, tzn. stopy o wym. 50x500. Poszkodowany miał posprawdzać, czy były ogradowane stopy, otwory w stopach i krawędzie, a w razie potrzeby poprawić. Drugi monter miał w tym czasie wykonać załadunek eksportu z operatorem wózka widłowego, a trzeci mężczyzna rozładowywał rusztowanie z samochodu i segregował jego elementy. W ten sposób przepracowali do przerwy, która jest w zakładzie o godz. 9.00. Wówczas odzywa się sygnalizator dźwiękowy na przerwę śniadaniową i wszyscy z hali produkcyjnej (ok. 20 osób) udają się na stołówkę. Trzej mężczyźni również ze-

szli na śniadanie. Nic nie wskazywało na to, by poszkodowanemu mogło coś dolegać, czuł się dobrze i na nic nie narzekał. O godz. 9.15 drugi sygnał dźwiękowy oznajmił koniec przerwy. Drugi monter wrócił do pomocy w załadunku eksportu, poszkodowany poszedł na halę produkcyjną, a trzeci mężczyzna do samochodu z rusztowaniem. Zdążył wykonać tylko jedną trasę z elementem rusztowania z samochodu do regału na dworze przy wejściu do biura zakładu, gdy usłyszał dziwny odgłos. Chwilę przed tym brygadzista i drugi monter załadowali kilka pojemników. Gdy brygadzista szedł przez plac i sprawdzał, ile jeszcze elementów ma do załadowania, zobaczył na dachu magazynu elementów drobnych przy wiacie, jak to potem określili, „mignięcie”, tzn. poszkodowanego, który wpadał do magazynu przez załamujący się pod nim dach. Poznał go po bluzie roboczej z żółtymi odbłaskami. Pobiegł do magazynu zobaczyć, co się stało.

Poszkodowany leżał w rogu budynku na plecach z rozrzuconymi rękoma. Po kilku potrząśnięciach otworzył oczy do połowy i ciężko oddychał. Brygadzista wybiegł z magazynu i kazał innemu pracownikowi wezwać pogotowie. Była godz. 9.23. Wrócił do magazynu, gdzie był już kierownik montażyistów rusztowań. Z tyłu głowy poszkodowanego wydobywała się krew, miał ją też na twarzy i rękach. Próbował się podnosić, ale powstrzymano go w oczekiwaniu na pogotowie. Chwilę po przybyciu ratowników przyjechała też policja. Po pierwszych czynnościach ratujących życie poszkodowany został przewieziony karetką na pobliską stację paliw, skąd helikopter zabrał go do szpitala.

W zakładzie rozpoczęły się przesłuchania. Nikt nie potrafił powiedzieć, dlaczego poszkodowany wchodził na ten dach, gdyż nie było tam żadnego wejścia i żadnych prac do wykonania. Poszkodowany był wysportowanym mężczyzną, miał ok.

178 cm wzrostu i ok. 90 kg wagi. Bardzo lubił gołębie. Ktoś w zakładzie widział, jak zobaczył tam wcześniej gołębia (młodego nietola lub chorego) i próbował tam za nim wejść.

Badania wykonane w szpitalu wykazały silne stłuczenie mózgu (ostry krwiak podtwardówkowy po stronie prawej, porazowy krwotok podpajęczynówkowy, złamanie kości czołowej prawej i obrzęk mózgu). W trybie pilnym przeprowadzono operację, w wyniku której zatamowano krwotok i usunięto krwiak. Ogólny stan poprawił się, ale mężczyzna nie odzyskał przytomności. Po kilku dniach wystąpiły ataki padaczki i ponowne pogorszenie stanu zdrowia.

Ustalanie przyczyn

Inspektor pracy podjął pierwszą próbę przesłuchania poszkodowanego. O aktualnym stanie zdrowia chorego dowiedział się od jego konkubiny, ponieważ lekarze



w takich sytuacjach nie chcą przekazywać informacji inspektorom pracy, zasłaniając się tajemnicą zawodu lekarza. Zgodnie z art. 31 ust. 2 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry (t.j. Dz.U. 2018, poz. 617) oraz art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzecznika Praw Pacjenta (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1127), lekarz lub podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych może udzielić informacji o stanie zdrowia pacjenta lub udostępnić dokumentację medyczną pacjentowi, jego przedstawicielowi ustawowemu bądź osobie upoważnionej przez pacjenta. Wśród tych osób nie ma jednak wymienionych inspektorów pracy, inspektorów służby bhp czy pracodawców. Uzyskanie takiej informacji jest możliwe wyłącznie po uprzednio wyrażonej na piśmie zgodzie poszkodowanego. W takich sytuacjach inspektor pracy zawsze uzyskiwał wcześniej od poszkodowanego zgodę na poinformowanie przez lekarza o skutkach wypadku dla jego zdrowia. Tym razem jednak nie było to możliwe, ponieważ poszkodowany był cały czas nieprzytomny.

Po kilku dniach pobytu w szpitalu po operacji poszkodowany został w stanie ciężkim przekazany na OIOM w innej miejscowości celem dalszego leczenia. W międzyczasie konkubina wystąpiła do inspektora pracy z wnioskiem o udzielenie informacji o wypadku, gdyż – jak stwierdziła – do tej pory nie otrzymała z zakładu żadnych informacji, a podejrzewała matczenie. Inspektor pracy spotkał się z nią w zakładzie. Kobieta zamierzała nagrywać wypowiedź inspektora, twierdząc, że nie będzie w stanie nic zapamiętać z tego, co jej powie inspektor. Takie postępowanie kobiety wynikało prawdopodobnie z odpowiedniego nastawienia jej przez firmę odszkodowawczą. Gdy została poinformowana, że inspektor nie wyraża zgody na nagrywanie, a ponadto nie może udzielić jej za wiele informacji, gdyż w rozumieniu prawa nie jest rodziną poszkodowanego, a konkubinat w Polsce nie jest prawnie respektowany, odpowiedziała od razu, że zdaje sobie z tego sprawę. Następnie opowiedziała, że wraz z poszkodowanym mają piątkę dzieci i w tym roku planowali wziąć ślub. Podejrzewała też, że konku-

bentowi polecono wykonać inną pracę niż podawano, bo miał ręce ubrudzone brązową farbą.

Po kilku tygodniach od wypadku inspektor pracy ponownie udał się do szpitala, w którym przebywał poszkodowany, w celu przesłuchania go. Lekarz prowadzący leczenie poinformował tylko, że pacjent nadal znajduje się w stanie ciężkim, nie odzyskał przytomności. Stan w dalszym ciągu nie jest stabilny, nie ma z nim werbalnego kontaktu i w zasadzie wszystko jeszcze może się wydarzyć. Więcej informacji nie chciał już udzielić. Ponieważ przesłuchania świadków potwierdziły wcześniejsze plotki o wejściu na dach za gołębiem i pozwoliły odtworzyć drogę wejścia, wyjaśniła się też sprawa rąk zabrudzonych brązową farbą (monter zabrudził je drewnochronem do konserwacji pomostów roboczych rusztowania), a od wypadku upływały już 2 miesiące, inspektor pracy pierwszy raz w swojej pracy podjął decyzję o zakończeniu postępowania bez przesłuchania poszkodowanego. Ostatecznie nic nie wskazywało na to, że może ono wniesić coś nowego do sprawy. Zeznania świadków były spójne i z żadnego z nich nie wynikało, żeby przełożony zlecił poszkodowanemu jakieś dodatkowe zadania, z którymi mogłaby się wiązać jego obecność w miejscu zdarzenia.

Dramat rodziny

Zespół powypadkowy w postępowaniu zakładowym nie uznał tego zdarzenia za wypadek przy pracy ze względu na brak związku z pracą. We wniosku profilaktycznym podkreślił potrzebę omówienia wypadku z pracownikami w celach profilaktycznych z przypomnieniem zakazu samodzielnego wykonywania innych czynności niż zlecone przez kierownika oraz zakazu opuszczania stanowiska pracy bez polecenia przełożonego.

Okazało się, że to jeszcze nie był koniec problemów rodziny. Przebywający tak długo w szpitalu poszkodowany nie upoważnił nikogo do odbioru wynagrodzenia za pracę, które pobierał z zakładu w gotówce. Przedłużające się postępowanie, spowodowane brakiem możliwości

przesłuchania nieprzytomnego poszkodowanego, również nie stwarzało możliwości szybkiego otrzymania środków pieniężnych. Poszkodowany miał jeszcze zaciągnięty kredyt w banku i z wynagrodzenia opłacał jego raty. Zgodnie z art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. 2018, poz. 1376 ze zm. z 2018, poz. 1669) zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje w wysokości 100% wynagrodzenia od pierwszego dnia niezdolności do pracy, ale spowodowanej wypadkiem przy pracy. Ponieważ to zdarzenie nie zostało uznane za wypadek przy pracy, zgodnie z art. 92 Kodeksu pracy pracownik w takiej sytuacji zachowuje prawo do 80% wynagrodzenia do 33 dni choroby w ciągu roku kalendarzowego, jeżeli wcześniej nie korzystał już ze zwolnienia lekarskiego. Od 34. dnia pobytu w szpitalu, zgodnie z art. 11 ust. 1a ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2017 r. poz. 1368 ze zmianami oraz z 2019 r. poz. 303), poszkodowany miał prawo do miesięcznego zasiłku chorobowego w wysokości 70% podstawy wymiaru zasiłku, ponieważ nie ukończył jeszcze 50 lat. Natomiast po opuszczeniu szpitala zgodnie z ust. 1 tego przepisu poszkodowanemu przysługiwał już zasiłek w wysokości 80% podstawy wymiaru zasiłku.

W tej sytuacji kierownictwo zakładu zorganizowało wśród pracowników zakładu zbiórkę pieniężną w celu wsparcia poszkodowanego, dzięki której uzyskano dla niego nieco ponad 1500 zł. Z późniejszych nieoficjalnych informacji wynika, że poszkodowany po kilku miesiącach po rehabilitacji powrócił do swoich bliskich, ale nie był w stanie wrócić już do pracy, ponieważ utracił dotychczasową zdolność zarobkowania. Odzyskał przytomność, jednak nie odzyskał wzroku. Kobieta zdecydowała się teraz wziąć ślub z niepełnosprawnym mężczyzną.

Sprawa ma jeszcze swój ciąg dalszy. Ponieważ poszkodowany i żona nie mogli po-

godzić się z obecną sytuacją, wynajęli kancelarię prawną i skierowali pozew do sądu przeciwko pracodawcy, mając nadzieję na zmianę kwalifikacji wypadku. W uzasadnieniu powołują się już jednak na zły stan techniczny dachu, a nie wykonywanie innej zleconej przez pracodawcę pracy, jak twierdzili wcześniej.

Wnioski

W wyniku kontroli inspektor pracy ustalił następujący scenariusz zdarzeń:

- samowolne wejście na dach,
- nieuzasadniona obecność w miejscu niebezpiecznym,
- załamanie się pokrycia dachu,
- upadek z wysokości,
- uderzenie pionowe głową o elementy koszy magazynowych,
- uraz czaszkowo-mózgowy – ostry krwiał podtwardówkowy po stronie prawej, pourazowy krwotok podpajęczynówkowy, złamanie kości czołowej prawej i obrzęk mózgu.

Jak pokazano w artykule, w przypadku braku zgody od poszkodowanego w wypadku, inspektor pracy nie ma możliwości uzyskania informacji na temat skutków wypadku dla zdrowia poszkodowanego od lekarza lub podmiotu udzielającego świadczeń zdrowotnych, ponieważ nie jest wymieniony w art. 26 ust. 1 ustawy o prawach pacjenta i Rzecznika Praw Pacjenta, tak jak sąd, prokuratura, organa władzy publicznej czy ZUS. Celowe byłoby zatem wnioskowanie o zmianę tego przepisu poprzez dopisanie inspektora pracy jako uprawnionego do otrzymania takiej informacji, bowiem lekarze wcześniej zasłaniaли się tajemnicą zawodu lekarza, a teraz dodatkowo również rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO).

starszy inspektor pracy –
główny specjalista **Roman Burghardt**
OIP Zielona Góra



Szanuj siebie i swój podpis



**Ze Zdzisławem Kowalskim,
kierownikiem Oddziału w Kłodzku
Okręgowego Inspektoratu Pracy
we Wrocławiu,
rozmawia Beata Pietruszka-Śliwińska.**

Słyszałam, że jak się z panem ktoś nie dogada, to z nikim się nie dogada. Dlaczego to jest takie ważne? Przecież kontrolowanie nie opiera się na kompromisie.

Żeby osiągnąć jakiś cel, trzeba rozmawiać i przekonywać. Zawsze, także u pracodawcy, staram się słuchać i tak rozmawiać, żeby z tego wynikało coś konkretnego dla zakładu. Myślę, że to odnosi się też do współpracy wśród pracowników inspekcji. Takich zawodowych rozmów przeprowadziłem mnóstwo, bo w inspekcji pracy pracuję od 1989 roku; w maju minęło 30 lat. Jednak kontakt z inspektorami pracy miałem już wcześniej, gdy pracowałem jako behapowiec w zakładzie produkującym części zamienne do maszyn włókienniczych. Kiedyś inspektor Jan Przybysz powiedział mi podczas kontroli, że do inspekcji pracy poszukują inspektorów. Wtedy to był typowy sposób rekrutowania do pracy i uważam to za dobrą metodę. Podobnie jak pokonywanie wszystkich szczebli zawodowych, od kandydata na inspektora pracy po stanowiska kierownicze. Pamiętam, że szkolenie inspektorskie trwało wtedy pół roku i obejmowało teorię oraz praktykę w równych proporcjach. Ponieważ nie zdołano zebrać całej grupy na kurs inspektorski, gdy przyjęto mnie do pracy, przez kilka miesięcy towarzyszyłem inspektorom pracy podczas kontroli. Bardzo mi się to później przydało, szczególnie gdy przygotowywaliśmy kontrolę dyplomową. Prowadziliśmy ją samodzielnie, opracowując dokumentację, wszystko jednak pod okiem mentorów. Moim był inspektor Józef Krakus. Zajmował się transportem i kontrolowaniem służb mundurowych. W latach 90. dla kadry kierowniczej w służbach mundurowych było zaskoczeniem, że cywil może przyjść i ich kontrolować, pytać, sprawdzać dokumenty. Po przejściu na emeryturę inspektora Jana Krakusa to zadanie przypadło również mnie. Nadal bywam w jednostkach mundurowych, na przykład w zakładach karnych.

A co inspektor pracy może tam kontrolować?

Na przykład przestrzeganie przepisów bhp przy zatrudnianiu osadzonych. Coraz częściej pracują zarówno wewnątrz jednostek, w których odbywają karę, jak i na zewnątrz, głównie przy pracach porządkowych i produkcyjnych. Nie są to proste kontrole, chociażby ze względu na istniejące w zakładach karnych przepisy wewnętrzne dotyczące bezpieczeństwa i określone zasady zatrudniania. To jest specyficzna grupa zatrudnionych i inspektor musi mieć doświadczenie również w tym zakresie. Musi wiedzieć, jak się poruszać po zakładzie karnym, z kim rozmawiać, jak pozyskiwać informacje. Większość prowadzonych tam kontroli jest pokłosiem skarg osadzonych. Zwykle nie dotyczą one wyłącznie kompetencji inspekcji pracy, więc mówię, gdzie je skierować. Gdy sprawa dotyczy na przykład bhp, prowadzimy kontrole, które są o tyle skomplikowane, że system powiązań między pracą a miejscem pobytu jest nieraz bardzo rozbudowany. Nierzadko zdarza się też, że inspektor pracy wchodzi do starych obiektów, np. sprzed wojny. Ich sposób budowy miał także służyć tłumieniu buntów wśród osadzonych; w żaden sposób nie odpowiada obecnym realiom i przepisom bhp. Jestem w trakcie kontroli szpitala wojskowego, gdzie chodziło o wynagrodzenie pielęgniarek, a zakończyłem kontrolę w zakładzie karnym, dotyczącą nierównego traktowania w zatrudnieniu osadzonych.

Do inspekcji pracy przyszedł pan z przemysłu. Z jakiej branży?

Ukończyłem Wydział Budownictwa i Melioracji Akademii Rolniczej we Wrocławiu ze specjalizacją geodezja. W zawodzie pracowałem od 1981 roku, w tym czasie odbywając również wojsko. Sytuacja rodzinna zmusiła mnie, by szukać pracy z mieszkaniem. Podejmowałem się więc różnych prac jako behapowiec, zaopatrzeniowiec, kierownik cegielni, palacz, szukałem pracy w górnictwie, leśnictwie, gotów byłem nawet spróbować swoich sił jako nauczyciel. Trafiłem do zakładu mechanicznego, gdzie udało mi się dostać mieszkanie. To wtedy w 1985 roku po raz pierwszy spotkałem się z ofertą pracy w inspekcji. Nie mogłem z niej skorzystać ze względu na mieszkanie zakładowe, które musiałbym opuścić, gdybym rozwiązał umowę o pracę. O inspekcji pracy niewiele wówczas wiedziałem. Praca ta kojarzyła mi się z kwestiami bez-

pieczeństwa i higieny pracy, więc jako behapowiec widziałem się tam, traktując ją jak dotychczasowe moje działania, tylko w większej skali. Nie w jednym zakładzie, a w wielu różnych.

Jak bardzo rzeczywistość to zweryfikowała?

Nie zmieniłem zdania o tej pracy, chodząc z inspektorami do różnych zakładów, jeszcze przed zdobyciem własnych uprawnień kontrolno-nadzorczych. Poznałem wtedy metodykę prowadzenia kontroli, dokumenty, które należy przygotować, sposób rozmowy z pracodawcami. Na tym etapie elementarzem była dla mnie znajomość ustawy o inspekcji pracy i Kodeksu pracy, który nie był przecież obszernym aktem prawnym, a wtedy dość stabilnym i niezmiennym zbyt często. Do dziś powtarzam moim młodszym kolegom, gdy jestem ich opiekunem podczas aplikacji, żeby nie naśladowali bezkrytycznie inspektorów pracy, a obserwowali ich i czerpali, co im najbardziej odpowiada w podejściu do kontrolowanego pracodawcy. Działanie na zasadzie kalki nie sprawdza się. Uczulałem ich na zbyt szybkie ocenianie sytuacji i wyciąganie pochopnych wniosków. Nie jestem też zwolennikiem kumulowania kontroli, bo to wpływa na długość i jakość postępowania. Zdaję sobie oczywiście sprawę, że obecnie jest to często konieczne ze względu na różne występujące problemy. Najważniejsze jednak jest to, żeby każdy początkujący inspektor wypracował sobie swój model pracy. Skrojony na miarę. Wtedy można mówić o optymalizacji pracy inspektora pracy, której ważnym elementem jest minimalizacja stresu, a w dłuższej perspektywie wypalenia zawodowego.

Inspekcja pracy wciąż cieszy się autorytetem, o czym może świadczyć przypisywanie jej kolejnych zadań. Ustawodawca wie, że urząd wywiąże się z nich. Ja jednak uważam, że ten autorytet zaczyna spadać. Problem tkwi nie tylko w dużej liczbie różnorodnych zadań, często luźno związanych z ochroną pracy, niewystarczającej kadry, ale i w zbyt małej liczbie instrumentów do wykonywania tak wielu zadań. W ten sposób stajemy się mniej skuteczni.

Zaczynając pracę, raczej nie myśli się o tym...

Dlatego tak ważne jest, by do inspekcji pracy nie trafiali przypadkowi ludzie. Poza doświadczeniem zawodowym powinni mieć odpowiednie predyspozycje do pracy polegającej na kontrolowaniu. To jest istotniejsze niż wiedza, którą uzupełnią podczas kursu inspektorskiego i doksztalcania. Pamiętam, że na początku lat 90. aplikacja miała za zadanie wykształcić uniwersalnego inspektora pracy. Z prawnika chciano zrobić inżyniera i odwrotnie. Ta kon-

Bardzo mnie irytuje, gdy ktoś mocno eksponuje swoją pracę w inspekcji, licząc na to, że może odnieść jakieś korzyści. Nie toleruję też sytuacji, gdy pracodawca podczas kontroli używa zwrotu „załatwić”, mogącego brzmieć dwuznacznie. To automatycznie zwiększa moją czujność, a szybka i jednoznaczna reakcja zamyka temat.

cepcja może sprawdzała się kiedyś, przy mniejszym zaawansowaniu technologicznym i mniej skomplikowanych sytuacjach prawnych. Dzisiaj widziałbym konieczność specjalizacji. Według mnie nie sprawdza się też przyjmowanie ludzi zaraz po studiach, bez żadnego doświadczenia zawodowego. Często mają oni przekonanie, że wiedzą, mogą i potrafią wszystko. Pamiętam, że po zdaniu egzaminu inspektorskiego także miałem takie przeświadczenie. Szef zapytał mnie wtedy, jakie kontrole mogę wykonywać i gdzie bym się widział. Bez wahania odpowiedziałem, że mogę kontrolować wszystko; niestety życie szybko weryfikuje i uczy pokory. Byłem bardzo zaskoczony, gdy po jednej z pierwszych moich kontroli okazało się, że pracodawca napisał na mnie skargę. Twierdził w niej, że się czepiałem. Doszło do spotkania z udziałem pracodawcy, na zakończenie którego Okręgowy Inspektor Pracy **Mirosław Kalita** polecił mi stały nadzór nad tym zakładem. Poczułem wtedy wiatr w żagle. Pamiętam jednak, że moi starsi koledzy mawiali, że tak naprawdę inspektorem zostaje się dopiero po kilku latach kontrolowania. Zgadzałem się, że nie jest to moment zdania egzaminu, złożenia przysięgi inspektorskiej czy nawet przejścia na „ty” z doświadczonymi kolegami. Systematyczna praca i rozwiązywanie problemów w różnych sytuacjach budują pewność działania i podejmowania decyzji, popartą wielogodzinnymi dyskusjami wśród inspektorów pracy.

Inspektorzy mówią, że każda kontrola powinna uczyć, również inspektora pracy. Które z nich najbardziej zapadają w pamięć?

Dobrze pamiętam kryzysową sytuację podczas kontroli, gdy pracodawca wyprosił mnie z zakładu, a ściślej, ze sklepu przeje-

tego po „Społem”. Sytuacja była mocno konfrontacyjna, bo pracodawca twierdził, że w swoim sklepie to on ustala wszelkie reguły. Gdy zapytałem o urlopy wypoczynkowe dla pracowników, krótko stwierdził, że to nie moja sprawa, bo to on decyduje o tym. Przerwałem kontrolę i zawiadomiłem prokuraturę. Takich trudnych i czasami dziwnych sytuacji było wiele, jak ta na jednej z prowadzonych budów. Biegał tam pewien człowiek, wykrzykiwał i używał niecenzuralnych słów. Pomstował na nadzór budowlany, który właśnie opuścił teren budowy. Nie ujawniłem się od razu, że jestem inspektorem pracy, lecz spokojnie wysłuchałem, dlaczego się ów człowiek tak denerwuje. Dopiero gdy emocje nieco opadły, wyciągnąłem legitymację służbową i powiedziałem o zagrożeniu, tłumacząc, o co chodzi. Zrozumiał, a nawet podziękował, mimo że został również ukarany.

Coraz większe jest grono inspektorów pracy, którzy uważają, że powinny zostać stworzone szczegółowe procedury dla określonych sytuacji kontrolnych. Dziś bowiem inspektor pracy jako organ jest zdany sam na siebie, musi sobie poradzić w każdej sytuacji, a trudności zewnętrzne są większe niż kiedyś. Często trafia do dużego zakładu ze skomplikowaną produkcją, procedurami, z nowoczesnym parkiem maszyn. Ma tam kontakt z wysokiej klasy specjalistami, profesjonalną obsługą prawną, różnymi organizacjami, w tym związkowymi. Liczba i poziom zawiloci, w tym technicznych czy technologicznych, z którymi się styka, sprawia, że trudno mu działać, gdy sytuacja jest obciążona olbrzymim ryzykiem i odpowiedzialnością.

Zdarzają się i takie kontrole, które zaskakują pozytywnie. Kiedyś trafiłem do cukrowni pod Świdnicą. To była jedna z pierwszych moich kontroli. Spotkałem się tam z dyrektorem do spraw technicznych, cukrownikiem od pokoleń, który widząc, że mam małe doświadczenie, na wstępie zaproponował, że oprowadzi mnie po zakładzie. Cały dzień, wydział po wydziale, maszyna po maszynie pokazywał i wyjaśniał mi wszystko. Umożliwił mi także korzystanie z podręcznika „BHP w cukrownictwie”. Byłem wdzięczny, że mogłem się tyle nauczyć. Dzień stracony – jak początkowo sądziłem – okazał się jedną z cenniejszych lekcji, które w życiu dostałem. Od tamtej pory uchodziłem, trochę na wyrost, za fachowca od cukrowni.

Wracając do trudnych sytuacji kontrolnych, istnieją jakieś zalecenia, jak wtedy postępować?

Organizowane są dla inspektorów pracy rozmaite szkolenia dotyczące kierowania ludźmi, reagowania na sytuacje stresowe czy pokazujące techniki manipulacyjne, na które może-

my być narażeni. Dawno temu zdałem sobie sprawę, wychodząc z takich szkoleń, że ja to wiedziałem, tylko nie umiałem nazwać. To była obudowa teoretyczna tego, co w praktyce już stosowałem, tak jak i moi koledzy. Istotna jest tu intuicja, odpowiednie cechy osobowości, podpatrywanie doświadczeń mentorów. To oni wpajali nam obowiązkowość, dokładność, samodyscyplinę, dobrą organizację pracy. Mówili, żeby szanować siebie i swój podpis. Pamiętam, że mój pierwszy szef w Wałbrzychu **Jan Karolewski**, do którego najpierw trafiłem po aplikacji, zawsze uczył nas na staranność w przygotowywaniu dokumentacji. Wtedy wydawało mi się to nieistotne. Dziś uważam, że to ma znaczenie, bo wpływa chociażby na kształtowanie wizerunku inspektora pracy i samego urzędu. Kiedyś nie do pomyślenia było, żeby inspektor przyszedł do pracy bez marynarki czy krawata. Taka osoba miała problemy ze wstępem na organizowane narady, kiedy wrocławskim okręgiem kierował **Zbigniew Jakubowski**.

Łatwiej być szefem zespołu, który stanowią indywidualiści, gdy przeszło się całą ścieżkę zawodową?

Myślę, że to jest podstawa dobrego zarządzania, szczególnie jeśli chodzi o inspektorów pracy, którzy są przecież samodzielnyimi organami. Zbyt szybka kariera na takim stanowisku nikomu nie ułatwia pracy. W moim przypadku przejście z Oddziału w Wałbrzychu do Okręgu we Wrocławiu zaproponował mi jego ówczesny szef **Marek Węgrzyn**. Zastępcą do spraw nadzoru byłem ponad 4 lata, od marca 2003 roku. Obowiązki szefa okręgu pełniłem krótko, przez pierwsze pół roku 2007, na co miała wpływ sytuacja rodzinna, która była powodem mojej rezygnacji. To był bardzo pracowity i intensywny czas, gdy tworzyliśmy zespoły i sekcje tzw. branżowe, angażowaliśmy się w realizację zadań centralnych, goszcząc np. delegacje zagraniczne z Bułgarii, Serbii, Ukrainy. Zapewnialiśmy pełną ich obsługę, łącznie z wizytami w różnych zakładach. Rozwijaliśmy kontakty z partnerami społecznymi; brałem udział w pracach nad harmonogramem kontroli w GIP. Bardzo dobrze wspominam ten czas, mimo że dzień w dzień dojeżdżałem do pracy przeszło 70 kilometrów. Po powrocie do Oddziału w Wałbrzychu pracowałem jako inspektor „liniowy”. Kontrolowa-

nie nie stanowiło dla mnie większego problemu, gdyż wcześniej miałem stały kontakt z inspektorami pracy. Dużo trudniej było mi się odnaleźć w wykorzystaniu narzędzi informatycznych, którymi się posługiwali. Kolejna zmiana zawodowa przyszła w 2009 roku, gdy **Tomasz Gdowski**, ówczesny szef OIP, zaproponował mi kierowanie Oddziałem w Kłodzku. Do dziś cenię sobie decyzję, którą wtedy podjąłem, bo w Kłodzku był i jest bardzo dobry zespół inspektorów pracy.

Czy to prawda, że ma pan znakomite kontakty z mediami?

Myślę, że kontakt z mediami jest bardzo ważny. Szkoda, że nie przez wszystkich w inspekcji pracy jest doceniany. Przy tej liczbie podmiotów i kontroli, które wykonujemy, nie jesteśmy w stanie dotrzeć do każdego zakładu. Na terenie Dolnego Śląska mamy kilkaset tysięcy podmiotów, które mogą być objęte kontrolami i nadzorem inspekcji pracy. Rocznie jako OIP wykonujemy około 7 tysięcy kontroli. Media są ważnym narzędziem, za pomocą którego możemy dotrzeć do innych pracodawców z informacją i działać prewencyjnie. Przez wiele lat prowadziłem różne szkolenia, ostatnio dla służby bhp w policji, więc mam doświadczenie w publicznym występowaniu. Nie paraliżuje mnie kontakt z kamerą czy mikrofonem. Do dziś lubię się tym zajmować, bo robię to z przekonaniem i świadomością, że ktoś z tych informacji skorzysta. Pamiętam, jak kiedyś przed nagraniem w Telewizji Wrocław dano mi scenariusz i materiały do sprawy, którą miałem komentować. Nie zgadzałem się z sugerowanymi wnioskami, więc ku zniecierpliwieniu prowadzącej konsekwentnie przedstawiałem swój punkt widzenia. Doceniam też inną ważną rolę mediów. Kiedyś w oddziale zajmowaliśmy się wypadkiem śmiertelnym w rolnictwie, któremu uległa osoba zatrudniona bez umowy o pracę. Inspektor prowadzący sprawę doprowadził do uznania faktu świadczenia pracy za umowę o pracę. Wypadek został uznany, a rodzina mogła otrzymać świadczenia rentowe. Skorzystaliśmy wtedy z pomocy mediów i zainicjowaliśmy różnorodne wsparcie dla rodziny. W tym również upatruję znaczenie naszej współpracy z mediami, której wspólnym mianownikiem jest niesienie pomocy.

Dziękuję za rozmowę.

Obawiam się, że inspekcja zbyt się rozdrabnia przez wielość przyjmowanych zadań. Powinniśmy je ograniczać, a nawet zmniejszać na rzecz prewencji. W mojej ocenie w ostatnich latach zachodzi tu istotna zmiana co do jakości i ilości, stąd uważam, że idziemy w dobrym kierunku. Trzeba jednak zauważyć, że zwiększa się liczba kontroli prawnych kosztem technicznego bezpieczeństwa pracy, a właśnie ono leżało u początków inspekcji. Powinniśmy się wzorować na inspekcjach, które mają mniej tematów, ale robią je od początku do końca; od kontroli przez nadzór po działania prewencyjne.

Inspektor nadaje w eterze

Z Waldemarem Sznajderem, prezesem Polskiego Związku Krótkofalowców, rozmawia Jacek Pawilonis, specjalista w Departamencie Prewencji i Promocji Głównego Inspektoratu Pracy.

Z pomysłem uczczenia 100-lecia Państwowej Inspekcji Pracy wystąpili ostatnio... krótkofalowcy. Może zacznijmy od tego, co to w ogóle jest krótkofalarstwo?

To jedna z dziedzin społecznej aktywności, polegająca na rozwijaniu zainteresowań związanych z szeroko rozumianą radiokomunikacją. Formalnie rzecz biorąc, radiokomunikacja amatorska ma status służby radiokomunikacyjnej, podobnie jak służba radiokomunikacyjna lotnicza, morska czy lądowa. Każda radiostacja emitująca fale radiowe musi posiadać odpowiednie pozwolenie – dotyczy to również radiostacji amatorskich. Radioamator zdaje państwowy egzamin i otrzymuje potwierdzenie kwalifikacji: świadectwo operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej. Na tej podstawie może ubiegać się o pozwolenie radiowe na używanie radiowych urządzeń nadawczych w zakresach pasm przydzielonych krótkofalowcom. W pozwoleniu radiowym przydzielany jest znak wywoławczy, czyli identyfikator stacji na paśmie.

I z tym pozwoleniem można już sobie „pogadać” w eterze?

Pierwotnie radioamatorzy wykorzystywali fale radiowe do nawiązywania połączeń radiotelegraficznych, później również fonicznych. Chodziło o sam fakt nawiązania jak najdalszej łączności, którą potwierdzano potem pisemnie, wymieniając tzw. karty QSL, stanowiące swoisty dowód przeprowadzenia połączenia radiowego między krótkofalowcami. Obecnie dziedzin krótkofalarstwa jest całe mnóstwo. To są np. łączności z odbiciem sygnału radiowego od księżyca, przekazywanie sygnału telewizyjnego przez satelity radioamatorskie, budowanie własnych niezależnych sieci przekaźników radiowych, zawody radiowe, akcje dyplomowe...

Takie akcje, jaką chcemy przeprowadzić z okazji 100-lecia PIP?

Dokładnie. Akcja dyplomowa polega na tym, że uruchamiane są radiostacje ze specjalnymi znakami wywoławczymi, które w ograniczonym czasie, zazwyczaj kilku tygodni, nawiązują połączenia radiowe z radioamatorami na całym świecie. Na zakończenie akcji uczestnik otrzymuje dyplom okolicznościowy, jeśli spełni określone warunki. Może to być np. nawiązanie określonej liczby połączeń radiowych ze stacjami mającymi specjalne znaki wywoławcze, na określonych pasmach lub z określoną emisją. W czasie zawodów krótkofalarskich łączności są bardzo krótkie, gdyż chodzi o nawiązanie jak największej liczby połączeń w zadanym czasie, i ograniczają się do wymiany znaków oraz raportów. W czasie łączności ze stacją okolicznościową podaje się dodatkowe informacje związane z tematem aktywności. Jest to okazja do promocji wydarzenia i poinformowania korespondentów i innych słuchających o rocznicy, szczegółach wydarzenia itd.

Czy każdy może być krótkofalowcem?

Przekrój zawodowo-społeczny wśród krótkofalowców jest szeroki: młodzież szkolna, studenci, typowi technokraci, ale również humaniści, lekarze, nauczyciele, wojskowi, inspektorzy PIP (uśmiech). Aby zacząć, wystarczy stosunkowo prosty sprzęt nadawczo-odbiorczy, teraz powszechnie dostępny. Ceny prostych radiotelefonów na pasma UKF zaczynają się od kilkudziesięciu złotych. Co bardzo ważne, krótkofalowcy, jako jedyni spośród użytkowników pasm radiowych, mają prawo do samodzielnego budowania użytkowanych urządzeń. Pozwala to na rozwijanie zainteresowań i umiejętności technicznych oraz samodzielne eksperymentowanie z elektroniką, radiotechniką, antenami itd. Z punktu widzenia społecznego właśnie ta działalność krótkofalowców jest najbardziej istotna: związana z szeroko rozumianą politechnizacją oraz łącznością kryzysową (EmCom). Jej praktyczne przejawy to kluby krótkofalarskie w szkołach, domach kultury, spółdzielniach mieszkaniowych, warsztaty radiowe i elektroniczne dla dzieci i młodzieży czy program ARISS, umożliwiający zainteresowanej młodzieży łączność z astronautą na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej. To także tworzenie niezależnych sieci łączności, które mogą być wykorzystane w czasie powodzi, działań ratunkowych czy nawet obronnych państwa. To również formalna współpraca z powiatami

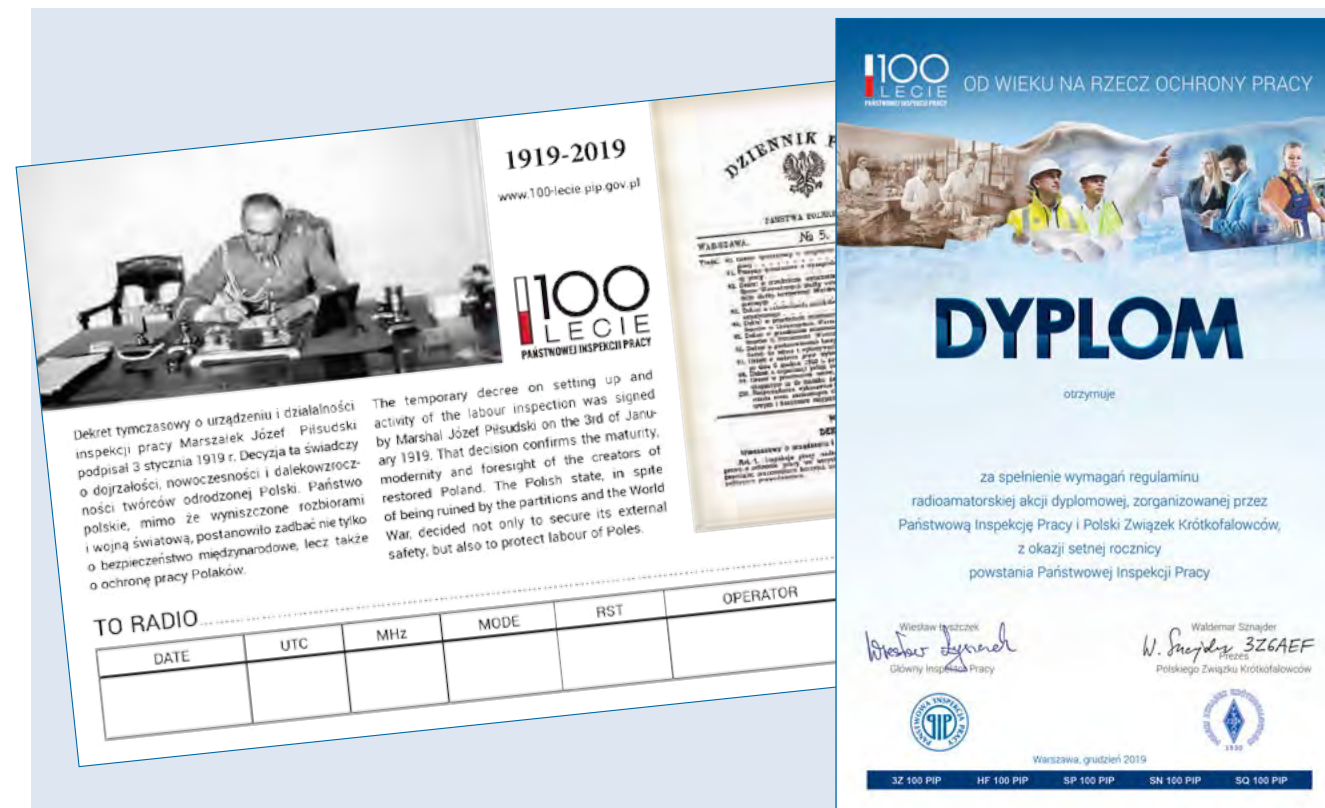
wymi i gminnymi centrami zarządzania kryzysowego czy specjalistyczne szkolenia formacji Wojsk Obrony Terytorialnej.

Na koniec proszę powiedzieć kilka słów o Polskim Związku Krótkofalowców, który Pan reprezentuje.

Krótkofalarstwo polskie powstało w latach 20. ubiegłego wieku, zaś w przyszłym roku będziemy obchodzić 90. rocznicę powstania Polskiego Związku Krótkofalowców. Obecnie PZK jest stowarzy-

szeniem o statusie organizacji pożytku publicznego, do którego należy około 4 tys. członków i członków. Zorganizowani jesteśmy w 33 oddziałach terenowych, w których działają kluby krótkofalarskie prowadzące bezpośrednią działalność merytoryczną. Polski Związek Krótkofalowców jest członkiem Międzynarodowej Unii Radioamatorskiej (IARU), która zrzesza organizacje narodowe radioamatorów z całego świata.

Dziękuję za rozmowę.



Akcja dyplomowa 100-lecia PIP

Krótkofalarska akcja „100 lat Państwowej Inspekcji Pracy” nawiązuje do podpisania 3 stycznia 1919 roku przez Marszałka Józefa Piłsudskiego dekretu tymczasowego o urzędzeniu i działalności inspekcji pracy. Jej pomysłodawcami i inspiratorami są dwaj pracownicy Okręgowego Inspektoratu Pracy w Kielcach, a jednocześnie członkowie Polskiego Związku Krótkofalowców i licencjonowani nadawcy: Jurek SP7FHU i Paweł SQ7NSX. Przedsięwzięcie prowadzone w ramach obchodów jubileuszu 100-lecia Państwowej Inspekcji Pracy ma przyczynić się do popularyzacji wiedzy o inspekcji pracy, jej historii i dniu dzisiejszym.

Organizatorami akcji dyplomowej są Państwowa Inspekcja Pracy oraz Polski Związek Krótkofalowców, natomiast koordynatorem Okręgowy Inspektorat Pracy w Kielcach. Akcja będzie się odbywać w dniach od 3 listopada do 10 grudnia 2019 r. Celem uczestnictwa jest zdobycie dyplomu 100-lecia Państwowej Inspekcji Pracy – po przeprowadzeniu łączności (nasłuchów), potwierdzonych „jubileuszowymi” kartami, na amatorskich pasmach krótkofalowych, wszystkimi rodzajami emisji, z każdą ze stacji okolicznościowych. W czasie trwania akcji będzie działało 5 takich stacji, zawierających w nazwie symbol „100PIP”, tj. 3Z100PIP, SN100PIP, SO100PIP, HF100PIP, SP100PIP. Powstaną one w oparciu o klubowe stacje PZK w miejscowościach na terenie pięciu Okręgowych Inspektoratów Pracy. W akcji mogą wziąć udział zarówno radioamatorzy z kraju, jak i krótkofalowcy zagraniczni. Spełnienie wymagań regulaminowych będzie podstawą wydania dyplomu 100-lecia Państwowej Inspekcji Pracy.

ściany szczytowej elewacji tylnej budynku przewróciła się na pracownika, który był ustawiony bokiem do ściany, która przyniósł uszkodzenia do posadzki (rusztu) obory.

W tym samym momencie dwóch pracowników podbiegło do uszkodzonego i zaczęło zdejmować z niego cegły, a następnie udzielać pierwszej pomocy. Niestety po przybyciu na teren budowy pogotowia ratunkowego lekarz stwierdził zgon. Ustalono, iż uderzenie przewracającą się ścianą spowodowa-



ło obrażenia w postaci rozległych urazów głowy i innych organów wewnętrznych.

Stwierdzono, że wszystkie osoby wykonujące prace na terenie budowy, w tym sam uszkodzony, były ubrane w odzież i obuwie robocze oraz środki ochrony indywidualnej w postaci hełmu ochronnego i kamizelki ochronnej w barwach ostrzegawczych. Ponadto z informacji uzyskanych z policji wynikało, że wszystkie osoby przebywające na terenie budowy w dniu wypadku były trzeźwe.

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w dniu wypadku nakazał natychmiastowe zabezpieczenie terenu budowy oraz przewrócenie pozostałej części ściany szczytowej elewacji tylnej. Według jego ustaleń ściany te zagrażały bezpieczeństwu osób przebywających na terenie budowy ze względu na niewłaściwy sposób ich posadowienia, niewykonania w nich słupów żelbetonowych (rdzeni) oraz niezastosowania bednarek poziomych, co 3-4 warstwę cegieł w murze. Stwierdzono również, iż w przewróconej części ściany nie było drewnianych klinów wypierających. Nie ustalono, czy wcześniej były, a jeśli tak, to kto i kiedy je usunął. Nieprawidłowości te były, zdaniem PINB, przyczyną katastrofy budowlanej. W przewróconej przez wiatr części ściany nie były wycinane otwory pod rdzenie.

Ustalenia inspektora pracy

Na podstawie zebranych ustaleń inspektor pracy stwierdził przyczyny wypadku:

- wykonanie ścian murowanych budynku niezgodnie z projektem budowlanym i sztuką budowlaną,
- tolerowanie przez bezpośredniego przełożonego niewłaściwego sposobu wykonywania robót budowlanych,
- niekorzystne warunki atmosferyczne – silny wiatr, który doprowadził do przewrócenia konstrukcji.

Ustalono również, że kierownik budowy, wizytując ją przed wypadkiem, nie wniósł w dzienniku budowy zastrzeżeń do tak posadowionych ścian. Jednak trzy dni później dokonał w dzienniku budowy wpisu wstrzymania wszelkich prac budowlanych na terenie budowy do czasu ich uzgodnienia. Postępowanie w zakresie dokładnej daty dokonania tego wpisu, przekazania tej decyzji wykonawcy, a także prawidłowości nadzorowania procesu budowlanego na przedmiotowej budowie przez kierownika budowy i osobę sprawującą nadzór nad pracownikami na terenie budowy z ramienia wykonawcy robót wszczęła prokuratura rejonowa, pod kątem przestępstwa określonego w art. 220 §1 Kodeksu karnego.

W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami na terenie budowy podczas realizacji inwestycji inspektor zastosował wobec osoby sprawującej bezpośredni nadzór nad pracownikami karę grzywny w drodze mandatu.

st. inspektor pracy **Michał Zaręba**
OIP Białystok

Biblioteka



INFORMACJA OKRESOWA AKTY PRAWNE

– Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 czerwca 2019 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. 2019, poz. 1205).

– Obwieszczenie Ministra Przedsiębiorczości i Technologii z dnia 14 czerwca 2019 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Gospodarki w sprawie ograniczeń produkcji, obrotu lub stosowania substancji i mieszanin niebezpiecznych lub stwarzających zagrożenie oraz wprowadzania do obrotu lub stosowania wyrobów zawierających takie substancje lub mieszaniny (Dz.U. 2019, poz. 1226).

– Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 czerwca 2019 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy (Dz.U. 2019, poz. 1251).

– Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 czerwca 2019 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy – Prawo przedsiębiorców (Dz.U. 2019, poz. 1292).

– Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 czerwca 2019 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń z tytułu wypadku przy pracy (Dz.U. 2019, poz. 1197).

– Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 czerwca 2019 r. w sprawie czasu pracy pracowników Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (Dz.U. 2019, poz. 1224).

– Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 24 lipca 2019 r.

zmieniające rozporządzenie w sprawie refundowania ze środków Funduszu Pracy wynagrodzeń wypłacanych młodocianym pracownikom (Dz.U. 2019, poz. 1395).

– Ustawa z dnia 16 maja 2019 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2019, poz. 1180).

– Ustawa z dnia 13 czerwca 2019 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz.U. 2019, poz. 1214).

– Obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 19 lutego 2019 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w 2018 r. i w drugim półroczu 2018 r. (M.P. 2019, poz. 201).

– Obwieszczenie Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 lutego 2019 r. w sprawie wskaźnika waloryzacji podstawy wymiaru zasiłku chorobowego przyjętej do obliczenia świadczenia rehabilitacyjnego w II kwartale 2019 r. (M.P. 2019, poz. 211).

– Obwieszczenie Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 8 marca 2019 r. w sprawie wysokości miesięcznej składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie w II kwartale 2019 r. (M.P. 2019, poz. 232).

– Obwieszczenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 marca 2019 r. w sprawie wskaźnika waloryzacji składek na ubezpieczenie emerytalne za IV kwartał 2018 r. (M.P. 2019, poz. 257).

– Obwieszczenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 21 marca 2019 r. w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (M.P. 2019, poz. 270).

– Obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, włącznie z wypłatami z zysku, w pierwszym kwartale 2019 r. (M.P. 2019, poz. 406).

– Obwieszczenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 26 kwietnia 2019 r. w sprawie wysokości zasiłku dla bezrobotnych (M.P. 2019, poz. 417).

– Obwieszczenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 10 maja 2019 r. w sprawie wskaźnika waloryzacji składek na ubezpieczenie emerytalne za 2018 r. (M.P. 2019, poz. 452).

– Obwieszczenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 czerwca 2019 r. w sprawie wskaźnika waloryzacji składek na ubezpieczenie emerytalne za I kwartał 2019 r. (M.P. 2019, poz. 584).

– Komunikat Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 lutego 2019 r. w sprawie kwoty przychodu odpowiadającej 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za IV kwartał 2018 r. ogłoszonego do celów emerytalnych stosowanej przy zawieszaniu renty socjalnej (M.P. 2019, poz. 203).

– Komunikat Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 lutego 2019 r. w sprawie dopuszczalnej kwoty przychodu, granicznej kwoty przychodu oraz rocznej dopuszczalnej kwoty przychodu i rocznej granicznej kwoty przychodu, stosowanych przy zmniejszaniu lub zawieszaniu świadczeń przedemerytalnych oraz zasiłków przedemerytalnych (M.P. 2019, poz. 204).

– Komunikat Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 lutego 2019 r. w sprawie wysokości wskaźnika kwartalnej waloryzacji składek na ubezpieczenie emerytalne, środków, odsetek za zwłokę i opłaty proлонгacyjnej, zewidencjonowanych na subkoncie za IV kwartał 2018 r. (M.P. 2019, poz. 212).

– Komunikat Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 marca 2019 r. w sprawie wysokości odsetek należnych z tytułu nieprzekazania w terminie składek do otwartego funduszu emerytalnego (M.P. 2019, poz. 239).

– Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 13 maja 2019 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w pierwszym kwartale 2019 r. (M.P. 2019, poz. 424).

– Komunikat Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 maja 2019 r. w sprawie kwoty przychodu odpowiadającej 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za I kwartał 2019 r. ogłoszonego do celów emerytalnych stosowanej przy zawieszaniu renty socjalnej (M.P. 2019, poz. 449).

– Komunikat Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 maja 2019 r. w sprawie kwot przychodu odpowiadających 70% i 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za I kwartał 2019 r. stosowanych przy zmniejszaniu albo zawieszaniu emerytur i rent (M.P. 2019, poz. 450).

Opracowała:
Aleksandra Bodzińska



Wiatr przyczynił się do śmierci człowieka

W Podlaskiem na budowie budynku inwentarskiego doszło do wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł jeden z pracowników. Został uderzony przewracającą się ścianą, co spowodowało obrażenia w postaci rozległych urazów głowy i innych organów wewnętrznych.

W dniu wypadku poszkodowany wraz z innymi pracownikami tymczasowymi rozpoczęli pracę około godziny 8.00. Mieli sprzątać teren budowy, wyciąć otwory w ścianie szczytowej tylnej elewacji pod rdzenie i równać ruszta posadzki obory. Ścianę szczytową elewacji tylnej budynku wys. ok. 4 m murowano zgodnie z projektem budowlanym oraz zmianami ustywnymi dotyczącymi zwiększenia liczby bram wjazdowych w ścianie z 4 na 6. Zmiana ta spowodowała konieczność wykonania rdzeni w przedmiotowej ścianie w innych miejscach niż przewidywał projekt. Nowe miejsca wykonawcy robót wskazała kierownik budowy. Osie ścian zewnętrznych budynku wyznaczone zostały przez geodetę. Przed przystąpieniem do murowania ścian ułożono ruszta posadzki obory. Ruszta te zaszły około 2-3 cm na ścianę fundamentową elewacji tylnej i frontowej budynku. Żeby zachować wymiary zewnętrzne budynku, wznieść ściany w osiach wskazanych przez geodetę, musiano zdecydować, czy przyciąć ruszta czy wykonać pierwszy szar ściany gr. 24 cm bloczkiem sylikatowym gr. 18 cm. Zdecydowano posadowić ścianę na bloczku gr. 18 cm. Cegły zlicowano ze sobą od strony zewnętrznej budynku – od strony wewnętrznej powstał uskok. W celu zapewnienia większej stateczności ściany pomiędzy pierwszym (węższym), a drugim szarem cegieł zastosowano drewniane kliny (od strony wewnętrznej). Rozwiązanie takie było tymczasowe, gdyż później przy ścianie szczytowej od wewnętrznej strony miał być

zalany betonowy cokół wysokości 30 cm, który wzmocniłby ścianę w miejscu uskoku.

W dniu wypadku wielokrotnie padał deszcz i prace były przerywane. Po kolejnych opadach około godziny 12 Marek Ł., sprawujący bezpośredni nadzór nad wszystkimi pracownikami na terenie budowy, wydał polecenie zebrania narzędzi i sprzątnięcia stanowiska pracy.

Jak ustalono, w tym dniu IMGW w Białymstoku wydał komunikat o zagrożeniach intensywnymi opadami deszczu oraz burzami. Ostrzeżenie obejmowało wszystkie powiaty województwa podlaskiego, w tym powiat zambrowski. Ostrzegano, że w trakcie opadów mogą występować burze z porywami wiatru do 65 km/h.

Podczas sprząkania w tylnej części budynku znajdowało się trzech pracowników. Jeden z nich związał przedłużacz, idąc po rusztach obory od elewacji frontowej w kierunku elewacji tylnej. Przed nim przeszedł wzdłuż ściany szczytowej elewacji tylnej budynku kolejny pracownik, w odległości około 10 m od tej ściany i wyszedł na grunt poza budynek. W tym samym kierunku szedł poszkodowany, w odległości około 3 m od ściany szczytowej elewacji tylnej budynku. Pracownik, który był poza budynkiem, usłyszał za sobą porywisty pojedynczy świst wiatru i odwrócił się, żeby zobaczyć, co się dzieje. Na jego oczach częśc